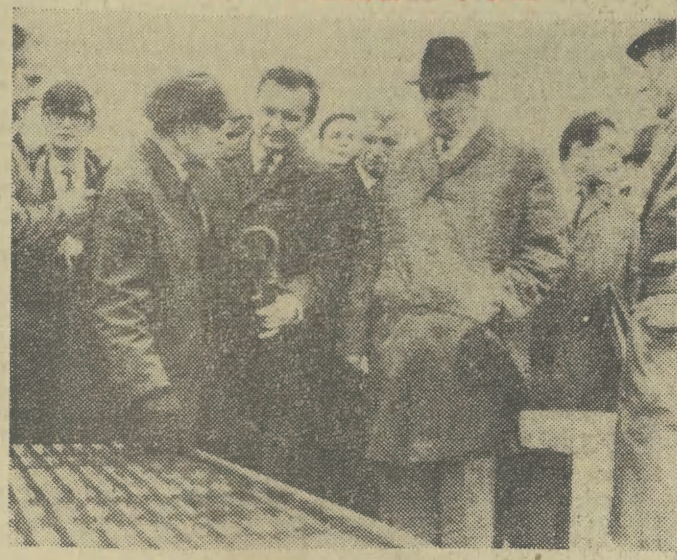


# Postęp w rolnictwie = lepsze warunki życia

Krajowa narada prądujących rolników  
z udziałem Edwarda Gierka



E. Gierk w towarzystwie wiceministra rolnictwa A. Kacaly i ministra rolnictwa J. Okuniewskiego zwiedza wystawę rolniczą.

## KWIDZYN (PAP)

W trwającej obecnie powszechnej dyskusji nad Wytocznymi na VI Zjazd PZPR szczególne zainteresowanie wzbudza inicjatywy i zamierzenia rolników, mające na celu szybkie powiększenie produkcji rolnej, zwłaszcza zwierzęcej. Od tego bowiem, w jakim stopniu gospodarstwa chłopskie i państwowe zwiększą produkcję, w tym samym i dostawy na rynek, głównie mięsa, mleka, jaj, drobiu — zależą będzie urzeczywistnienie głównego celu polityki gospodarczej, jakim jest zapewnienie dalszego wzrostu poziomu życia ludności.

Zadaniem rolnictwa w tym właśnie zakresie poświęconemu była 22 bm. w Kwidzynie na terenie woj. gdańskiego kra-

jowa narada prądujących rolników, aktywno gospodarstw upoświeconych, służby rolnej, naukowców i działaczy instancji partyjnych. W naradzie uczestniczył i sekretarz KC PZPR Edward Gierk. Wzięli w niej także udział: sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, członek prezydium, sekretarz NK ZSL Longin Cegielski, gospodarze woj. gdańskiego oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów.

Zarówno w referacie ministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego, jak i w dyskusji podkreślano, że dla zapewnienia w tym pięcioletnim — stosownie do potrzeb rynku — wzrostu dostaw w stosunku do r. 1970 m. in. żywności wprawdzie o 26-32 proc., woliwo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

MAGAZYN PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ

SOBOTA  
NIEDZIELA  
2b, 2d, X 1971 R.  
Nr 252 (7356)  
ROK XXIII  
CENA 1 ZŁ

# GAZETA

## Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

### Posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Obchodów 30-lecia PPR

# Polska Partia Robotnicza — rodowód Polski Ludowej

(Obsl. wL). Powiało historią podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Obchodów 30 rocznicy Powstania Polskiej Partii Robotniczej. Naszą najnowszą historią, którą uosabiają b. działacze KPP i PPR, KZMP i ZWM, żołnierze oraz dowódcy GL i AL, uczestnicy walk z rodzimą reakcją o utrwalenie władzy robotników i chłopów, o Polskę Ludową.

Chyłę czoła przed tym szacownym gremium — powiedział i sekretarz KW Józef Klasa, witając w imieniu Egzekutywy uczestników posiedzenia. — Niezręcznie byłoby wobec Was, doświadczonych działaczy PPR mówić o działalności tej partii, jako że Wy ją tworzyliście. Wy najlepiej znacie prawdę o tamtych dniach.

Obchody 30-lecia PPR — kontynuował i sekretarz KW —

traktujemy w aspekcie współczesności. Zadania podjęte przez partię po VII i VIII Plenum KC, jedne z najtrudniejszych w okresie 27 lat, wymagają konsolidacji partii i jej jednolitego działania. Bez konsolidacji i jednolitego działania nie będzie możliwe ich urzeczywistnienie. Dlatego obchody posiadają także znaczenie praktyczne. Szczególnie dla procesu edukacji samej partii, jej członków, towarzyszy z młodzieżą generacji, młodzieży, dla socjalistycznej edukacji całego społeczeństwa. Edukacja taka nie może odbywać się w abstrakcji. Musi wiązać się z konkretnymi faktami, wzorami osobowymi z konkretnym programem działalności.

W ciągu minionych 27 lat naród pod kierownictwem partii zbudował potężny, nowoczesny przemysł. Ogromnym osiągnięciem było także upowszechnienie nauki i oświaty, co umożliwiło awans społeczny klasy robotniczej i chłopstwa. Były to kamienie milowe na drodze do Polski socjalistycznej. Dokonując tego gigantycznego dzieła popełnialiśmy błędy, ale nikt nie jest w stanie zakwestionować naszego dorobku, który mierzy się nie aktualną pozycją Polski w świecie, stworzeniem niezbędnych przesłanek po temu, by jutro więcej i lepiej produkować, lepiej żyć, pogłębiać demokrację socjalistyczną.

Tragedie minionych lat stanowiło to, że w różnych okresach, w poszczególnych etapach rozwoju Polski Ludowej nie brakło prób dyskretyzowania partii, jej ideologii, zasad funkcjonowania. Nie brakowało też prób kwestionowania wkładu komunistów w walkę o wyzwolenie narodowe podczas okupacji. Próby pomniejszenia tego wkładu, powierzchowne traktowanie problemu doprowadziły do tego, że dopiero teraz, po tylu latach zaczyna się kompleksowo oceniać polityczną i zbrojną działalność PPR.

Dotychczas nie mieliśmy obowiązującego, sprecyzowanego programu nauczania, opartego na tradycjach polskiego ruchu robotniczego. Polską myśl rewolucyjną przedstawiało się w sposób wyidealizowany, co uwiarydliło KPP, którą niektórzy historycy ukazywali tak, jakby li tylko popełniali same błędy. Z mniejszym powodzeniem próbowano tak postrzącać okres okupacji. Te zasłogi trzeba odnieść, skorygować wiele poglądów, podjąć nowe, docieklive badania. Nie został wnikiwie, z należytym obiektywizmem przedstawiony i oświetlony okres utrwalania władzy ludowej i budowy podstaw socjalizmu, co również wymaga poważnych

ryzować bohaterów-rewolu-

nistów jak Szadkowski, Fik,

Lewiński, Ziemia, Sliwa i wie-

liu, wielu innych, zbyt mało,

albo w ogóle nieznanymi szerszym kręgiem społeczeństwa.

Na upowszechnienie zastępuje historia licznych oddziałów partyzanckich GL i AL.

Tak więc obchody 30-lecia PPR mają być przydatne partii w jej politycznym, praktycznym działaniu, służąc socjalistycznej edukacji partii, społeczeństwa, młodzieży. Idzie wreszcie o oddanie sprawiedliwości dziełowej i prawdy o tym doniosłym dla narodu okresie. Dobrze, że obchody zbierają się z przygotowaniem do VI Zjazdu Partii. Powinny stać się ich częścią składową.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

skupienia 13-osobowego zespołu elektryków. Członek PZPR i Rady Robotniczej. Cenniony fachowiec, doskonały organizator z inwencją racjonalizatora, zwany też „złotą rączką”.

JULIA ZAJĄC — jedna z najstarszych stażem pracownic Zakładu — 31 lat obsługuje urządzenia pomp i filtrów w leżakowni wim. Należy do zasłużonych przodownic pracy — odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi.

JÓZEF BIEDRON — ma za sobą 30 lat pracy w Zakładzie. Aktualnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej i aktywnie działa w KZ PZPR. Jest członkiem i zaangażowanym działaczem politycznym na terenie Zakładu i w miejscu zamieszkania.

WŁADYSŁAW NATANER — 21 lat pracuje na stanowisku

(Jot-ka)

# Mówią delegaci na VI Zjazd PZPR

Stanisław Palusiński — z OFNE w Olkuszu  
Sprawy miasta i zakładu



— Większość naszej załogi stanowią kobiety. Najczęściej postarzanym wśród nich postulatem jest skrócenie tygodnia pracy. Podzielimy taki punkt widzenia. Ktoś mógłby

mi zarzucić, że postuluje się rzecz wyjątkową z myślą o kobietach. Zgadzę sobie jednak sprawę, że nie jesteśmy w stanie zapewnić skróconego tygodnia pracy załogi. Obecnie ze względów ekonomicznych nie możemy sobie na to pozwolić. Moglibyśmy je jednak spróbować dać ten przykład kobietom.

Drugą sprawą, która wymaga radykalnego rozwiązania — jest niedostateczne zaopatrzenie Olkusza. Zresztą nie tylko. Bardziej chyba daje się we znaki sama organizacja zaopatrywania sklepów. Handel otrzymuje towary w różnych podziałach. Dość często zdarza się, że miasto czy chleb dostaje dopiero w południe. Jestem zdania, że w tej mierze należy dokonać radykalnych posunięć i sklepy tak zaopatrywać aby o każdej porze dnia można było nabyć produkty pierwszej potrzeby.

## Ludwik Suropek — z kopalni „Jaworzno” Problemy górniczej załogi



— Do wniosków, jakie chciałbym wysunąć w imieniu załogi na Zjeździe inżynierów, mam również do górników. Zasadniczą chyba

sprawą, na której temat sporo dyskutowało się w kopalni jest obniżenie granicy wieku emerytalnego. Rzecz ta obchodzi szczególnie kobiety, których mamy w kopalni około 1200.

Drugim nurtującym zagadkiem kopalni „Jaworzno” problem jest kwestia budownictwa mieszkaniowego. Dodam, że średnia wieku górników w naszym zakładzie wynosiła pięć lat, trzydzieści kilka lat, jak więc widać jest to załoga młoda, stąd też wynikają spore potrzeby mieszkaniowe, ponieważ rodziny powiększają się. Zamierzamy w ramach spółdzielni mieszkaniowej „Górnik” rozwinąć — natomiast to umownie — zakładowe budownictwo. Kopalnia własnym przemysłem może podjąć się budowania bloków dzięki czemu odciążąby obciążone nadmiernej ilością zadań przedsiębiorstwo budowlane.

# Premier P. Jaroszewicz w podróży po Jugosławii

Spotkania i rozmowy w Sarajewie

SARAJEWO (PAP) W drugim dniu oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Jugosławii prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przybył do stolicy Republiki Bośni i Hercegowiny-Sarajewa. W podróży po Jugosławii delegacji polskiej towarzyszy związkowy sekretarz ds. handlu zagranicznym SFRJ, Muhamed Hadzic.

Na dworcu w Sarajewie gości z Polski serdecznie powitali przedstawiciele władz republikańskich i miejskich z przewodniczącym Republikańskiej Rady Wykonawczej Bośni i Hercegowiny, D. Kosovacem, w siedzibie rządu Republiki. D. Kosovac wydał następnie obiad na cześć polskich gości.

Po południu delegacja polska zwiedziła Sarajewo. W godzinach wieczornych serdecznie żegnany na dworcu sarajewskim premier Jaroszewicz i towarzyszące mu osoby udały się specjalnym pociągiem do Kragujevca.

# mini TRYBUNA Przede wszystkim skrócić czas oczekiwania

W mini-trybunie ukazał się postulat ob. M. Dziedziniowicza, aby zabronić telefonicznej rejestracji pacjentów we wszystkich przychodniach zdrowia. Oczywiście wszystko w imię społecznej dyscypliny i sprawiedliwości społecznej. Jest to uniosek tak rewelacyjny, że ograniczenie go do tak wąskiego zagadnienia jak rejestracja chorych w przychodniach, nie jest chyba niczym usprawiedliwionym. Należy iść dalej, zgodnie z intencją autora. Dlaczego np. ja — jeden „z starej masy pacjentów” mam do przychodni, do rejestracji iść pięć godzin, podczas gdy moi sąsiedzi podjeżdżają pod przychodnię własnym samochodem. Czy to sprawiedliwe? Zabronić posiadania prywatnych samochodów! Ale to jeszcze mało. Ja, jako mieszkaniec Krakowa mogę do przychodni podjechać tramwajem, podczas gdy znany mi gospodarz z pewnej wioski musi do przychodni iść pięć godzin i to zresztą o wiele dalej. Może by tak pomyśleć aby do czasu wprowadzenia tramwajów do Zagórki Małej, skasować wszystkie tramwaje w miastach? A może podobnie rozumuje postuluje do czasu wprowadzenia 100 proc. elektryfikacji wszystkich domów w kraju, wyłącznie prądu w już elektryfikowanych miastach i wsiach? Jak równość to równość. Być może idąc tą drogą dojdziemy do najsprawiedliwszego widocznie ustroju — wspólnoty pierwotnej. Martwi mnie tylko, czy — gdy — już wszyscy będą chodzili nago — nie znajdzie się ktoś łuski postuluje zpolnienie wszystkich głów, aby tak pojętej sprawiedliwości społecznej stało się zadanie.

Ale trochę poważnie. Przed kilku dniami w „Dzienniku Polskim” ukazał się artykuł prof. dr W. Króla, z którego można się dowiedzieć, że ilość lekarzy w regionie krakowskim jest na granicy nasycenia istotnych potrzeb. Widocznie pan Profesor nie miał nigdy okazji stania się w opłotku do przychodni, w Krakowie ani tym bardziej na prowincji. Ciekawym czy podtrzymałby swoje stanowisko po: 1) około 2 godzinnym oczekiwaniu na rejestrację, 2) oczekiwaniu na spotkanie lekarza od 1/2 do 1 godz., co jest prawie norma, 3) oczekiwaniu na przyjęcie przez lekarza, co teoretycznie idzie według kolejności na blozku, znowu około 2 do 3 godzin.

Są różne możliwości. Można równać w górę, można w dół. Moim i nie tylko moim zdaniem należałoby iść na poprawę działania służby zdrowia, być może przez wprowadzenie upoświeconych lekarzy domowych, a co najmniej przez usprawnienie organizacji przyjmowania pacjentów przez przychodnie lekarskie. Gdy udałoby się skrócić czas oczekiwania na rejestrację i przyjęcie przez lekarza, a to jest niezbędne, wtedy czy zgłoszenia będą ustne czy telefoniczne i tak nie będzie to miało istotnego znaczenia.

mgr inż. JAN ZECHENTER

## WOJEWÓDZKI KOMITET HONOROWY OBCHODÓW 30 ROCZNICY POWSTANIA PPR W KRAKOWIE

JÓZEF KLASA — przewodniczący.

członkowie: Witold Adamuszek, Jan Bańbula, Kazimierz Barwacz, Janina Basso, Aniela Bańcik, Zygmunt Bleszczyński, Jan Bobro, Władysław Bochenek, Julia Braś, Elżbieta Bubka, Maksymilian Budziński, Jan Bujak, Andrzej Burda, Aleksander Chrobak, Władysław Ciepacz, Andrzej Czyż, Paweł Cyganek, Kazimierz Długosz, Marian Dowkan, Stanisław Durbaek, Edward Dysko, Stefan Dziwilk, Jan Dzwiniak, Alfred Fiderkiewicz, Roman Filarek, Mieczysław Florek, Michał Fortuna, Sylwester Fraś, Emilia Gajewska, Józef Gasior, Józef Górak, Tadeusz Grochala, Stanisław Grzesiak, Helena Hanuszek, Tadeusz Hanuszek, Józef Habero, Tadeusz Holuj, Maria Iskra, Józefa Jabłońska, Józef Jaros, Mieczysław Karaś, Ludwik Kempa, Józef Kozubek, Piotr Kowalczyk, Władysław Kowalski, Władysław Kozub, Franciszek Ksieżarczyk, Władysław Kuciel, Piotr Kurach, Kazimierz Kuraś, Jan Lenkiewicz, Felagja Lewńska, Alfred Lipka, Jadwiga Sabina Ludwińska, Józef Łabuz, Józef Łoś, Stefan Mach, Władysław Machajek, Stanisław Malik, Edward Marcinkowski, Henryk Michalski, Józef Michalski, Norbert Michta, Jan Miłowicki, Władysław Miśków, Jan Miłera, Józef Nagórzański, Józef Nowak, Mieczysław Nowak, Józef Nowotny, Stanisław Oczko, Stanisław Okarmus, Emil Ostrowski, Helena Pajak, Tadeusz Pajak, Franciszka Palacowa, Józef Panerko, Jerzy Pekala, Wojciech Pilarczyk, Wacław Płutka, Stanisław Podborski, Alfred Potoczek, Tadeusz Prokopuk, Stanisław Przywora, Stanisław Rodowicz, Kazimierz Rygućki, Józef Siemek, Edward Słodak, Józef Skowronek, Henryk Skóra, Henryk Skóróg, Weronika Skucha, Stanisław Smajda, Marian Smuga, Stefan Stoberzanin, Genowefa Straszewicz, Franciszek Szlachet, Franciszka Szulowa, Ignacy Targowski, Aniela Tonolnicka, Stanisław Turakiewicz, Jan Twaróg, Stanisław Walczak, Stanisław Walach, Stefan Wiśniewski, Jan Wołasiak, Stanisław Wojtas, Szymon Wola, Stanisław Woźniak, Józef Zajac, Tadeusz Ziemiński, Jan Zulkiewicz.



Zasłużeni działacze ruchu robotniczego zwiedzają walcownicę ślaską w Hutach im. Lenina. Fot. O. LINK

# równajmy DO NICH Tymbarska fabryka witamin

Karierę na krajowym i zagranicznych rynkach — Krakowskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Tymbarce — rozpoczęły przed dziesięciu laty, z chwilą uruchomienia produkcji pitnych soków owocowych. Największym wzięciem cieszy się jednak sok z czarnej porzeczki — o wartościach smakowych i zawartości witaminy C wyższej niż w cytrynie o równej dziesięć razy.

Nie trzeba dodawać, że tym samym Zakładzie stały się katalizatorem intensyfikacji sadownictwa na ziemi łlmanowskiej a szczególnie upraw porzeczki, na którą łlmanowscy rolnicy zarabają rocznie prawie 30 mln zł. Po ubiegłorocznym sukcesie standardowym w krajowym współzawodnictwie, w tym roku Zakład w Tymbarce zdobył jako jedyny w województwie w przemyśle spożywczym zaszczytny tytuł „Zakład Dobrej Roboty”.

KAZIMIERZ PULIT — wzorowy kierownik, od 12 lat związany z Zakładem. Cieszą-

cy się uznanem i sympatią załogi. Jest aktywnym członkiem Rady Robotniczej.

ANIELA FILIPIAK — pracując w Zakładzie podjęła przed 17 laty, poznając jej tajniki w koleżnych szeregach karliery zawodowej. Aktualnie jest brzdądzistką rozlewni płynnego owocu i kieruje zespołem 75 ludzi, który dorobił się tytułu BPS.

WŁADYSŁAW NATANER — 21 lat pracuje na stanowisku



## Przedzjadowa Konferencja PZPR w Nowym Targu

# Powszechna aktywność — gwarancją wykonania ambitnego programu

(Inf. wL). W 6 komisjach toczyła się dyskusja na wczorajszej Powiatowej Konferencji Przedzjadowej w Nowym Targu. Komisje te skoncentrowały swą uwagę na następujących problemach: demokracji socjalistycznej oraz funkcjonowania instancji i organizacji partyjnych; pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej; wychowania młodzieży i problemach kultury; zagadnieniach socjalno-bytowych powiatu, problemach komunikacji i handlu — jako podstawy dalszego rozwoju turystyki; kierunków społeczno-gospodarczego rozwoju powiatu. Dyskusja była ostra i krytyczna. Już w czasie kampanii przedzjadowej krytyce poddano wiele dziedzin życia w powiecie. Egzekutywa KP żywo zareagowała na te głosy i poczyniła odpowiednie kroki w celu poprawy sytuacji, która zbada przyczyny zlego zaopatrzenia większych sklepów; rozpatrzone możliwości zwiększenia produkcji materiałów budowlanych (brak ich np. dla budownictwa inwentarskiego o ograniczonej rozwoju hodowli). Poddano analizie warunki socjalno-bytowe naukowców (m. in. problem mieszkalni). Postuluje się też powołanie jednego przedsiębiorstwa

## Kijowskie „Dni Krakowa” dobiegają końca

Red. Neily Zachajkiewicz telefonuje:

„Dni Krakowa” w Kijowie dobiegają końca. Na spotkaniu w ukraińskim oddziale Przejazdu Radziecko-Polskiej padły m. in. stwierdzenia, że społeczeństwo Kijowa poświęca tym imprezom wiele uwagi, a korzyści prezentowania dorobku są oczywiste. Wszystko przemawia więc za tym, aby Dni Krakowa w Kijowie i Dni Kijowa w Krakowie stały się tradycją.

Nie były to zresztą słowa bez pokrycia. W wielu zwiedzających przewija się przez sale wystawowe w Pałacu Kultury im. Października. Duże zainteresowanie budzi również ekspozycja Muzeum Etnograficznego w Krakowie jak również wystawa wyrobów Spółdzielni

Przemysłu Artystycznego im. Stanisława Wyspiańskiego. Zwiędzający z ciekawością zatrzymują się przy warsztacie znanego gobeliniarza Stefana Przygodowej, która ika gobelin dla muzeum w Kijowie.

Prawdziwy sukces odniosła wystawa kosmetyków „Miraculum”. Przedstawiciele tej firmy spotkali się z dyrekcją hurtowni kosmetyków w Kijowie oraz z kierownikami pawilonów kosmetycznych. Padła propozycja otworzenia w Kijowie sklepu firmowego „Miraculum”.

Niesłabnącym powodzeniem cieszą się również występy zespołu pieśni i tańca „Krakowiaczy”, które odebrało już około 11 tys. widzów.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Z kraju

(p) 22 BM. ZAKOŃCZYLI SIĘ W Warszawie rozmowy między przedstawicielami polskiego przemysłu a...

W DOMU LITERATURY w Warszawie odbyło się plenarne zebranie ZG Związku Literatów Polskich...

Ze świata

W DNIACH od 12 do 21 października odbyły się w Moskwie rozmowy między delegacjami ZSRR i USA...

PRZEBYWAJĄCY Z WIZYTĄ oficjalną w Kanadzie premier ZSRR Aleksiej Kosygin zwiędził w piątek...

PODSUMOWUJĄC WYNIKI prawie rocznej pracy „Lunochod-1” na Srebrnym Globie dziennik „Prawda” pisze...

PRZEWODNICZĄCY Socjalistycznej Partii Austrii, Bruno Kreisky utworzył nowy rząd krajowy...

21 BM. AMBASADOR PRL w KRL-D Tadeusz Białkowski złożył wizytę u premiera Kanady...

KROTKI KOMUNIKAT ogłoszony po dwudniowych rozmowach między przedstawicielami Stanów (NRD) i Bahrem (NRF)...

JAK INFORMUJE AGENCJA ADN, urzędnicy Grenzschutzu (straży granicznej) NRF wkroczyli w środę...

Z udziałem Edwarda Gierka

Krajowa narada przodujących rolników

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Własny koniecznie jest, zrealizować w każdym gospodarstwie nadwyżkę, np. siano, kłozki z zielenek i ziemniaków w wysokości co najmniej 25 proc. w stosunku do rocznych potrzeb.

Zabierając głos I sekretarz KC PZPR - Edward Gierka wyraził przekonanie, że tego rodzaju spotkania przodujących rolników, naukowców i służby rolnej...

Uczestnicy narady, wskazując na podejmowane już inicjatywy rozwijania hodowli, wyrażali opinie, że zadania te, chociaż o wiele większe niż w poprzednich latach 5-letnich, można będzie wykonać.

Istnieją jeszcze duże dysproporcje w rozwoju hodowli między regionami, wsiami, a także poszczególne gospodarstwa...

Podstawowym celem działania partii i władzy ludowej jest zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych ludności. Wiąże się z tym określone zadanie zapewnienia dostaw niezbędnych dla zapotrzebowania rynku.

W dziedzinach północnej części województwa KRL-D, w tym w województwie łódzkim, w tym w województwie łódzkim, w tym w województwie łódzkim...

Ważnym jest, aby rolnicy wykorzystali jak najbardziej racjonalnie nie tylko środki dostarczone im przez państwo, ale także posiadane jeszcze własne rezerwy i zasoby.

Grupa przedstawicieli Instytutu Stosunków Radziecko-Amerykańskich, przybyłych na trzy tygodniowe...

Przybyli tu - powiedział S. Ziwa - jako wystąpienie dobrej woli, oświadczając, że nie zamierzają podjąć żadnych działań...

Opowiadał on dalej, że w najbliższym czasie, w ramach wieloletniego programu, w ramach wieloletniego programu, w ramach wieloletniego programu...

W związku z syjonistyczną prowokacją wobec przedstawicieli ZSRR w ONZ, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył na konferencji prasowej...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Polska Partia Robotnicza - rodowód Polski Ludowej

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

tym bardziej iż Zjazd zadecyduje o naszej przyszłości. Z kolei przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obchodów 30-lecia PPR, sekretarz KW Andrzej Czajka...

W tym samym czasie, w tym samym czasie, w tym samym czasie, w tym samym czasie, w tym samym czasie...

Jak przybliżył społeczeństwu, a szczególnie młodzieży prawdę o daniach wojny i hitlerowskim okupantem, zmagania o utrzymanie władzy ludowej i budowanie podstaw socjalizmu...

W godzinach późniejszych członkowie Wojewódzkiego Komitetu konsultacji poczynali partii ze społeczeństwem, w aktywności organizacji i wszystkich członków partii...

W tym bardzo współczesnym akcentem zakończyło się wczorajsze spotkanie z... historią. (ZG)

Powszechna aktywność - gwarancją wykonania ambitnego programu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

turystycznego (w miejsce kilku), które podjęłyby się koordynacji poczynają w tej dziedzinie, jako że stan usług turystycznych w powiecie znajduje się daleko w tyle za potrzebami.

Opócz tych gospodarskich spraw wiele mówiono na konferencji o autorytecie partyjnych działaczy i metodach pracy partyjnej. Np. jeden z dyktatorów poruszył problem tzw. „statystów” w składach instancji partyjnych...

W tym czasie był aktywnym członkiem ZMS; piastował m. in. funkcję przewodniczącego ZMS w Jaworznie i ZP ZMS w Oświęcimiu.

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

SPORT SPORT • SPORT • SPORT

Kolejna runda piłkarskich pojedynków

Czekamy na punkty Wisły

Po niedościgniętych sukcesach w poprzedniej rundzie ligowa batalia. Dojdzie do kilku konfrontacji. W Chorzwie gra Hutnik...

A to co pozostało pojedynki: Śląsk - Piast, Start - Górnik Wałbrzych, Motor - Lech, GKS - Włókniarz, Niwka - Start i Gdynia - Urania.

Protest Inter Mediolan Europejska Unia Piłkarska otrzymała oficjalny protest włoskiej drużyny piłkarskiej Inter Mediolan...

Sprawa ta rozpatrzona będzie przez komitet UEFA 30 bm.

Cracovia podejmuje Włókniarza

Kolejne spotkania hokejowe I i II ligi

Jutro i w niedzielę hokeiści I i II ligi zagrają kolejną rundę mistrzostw spotkań. W ekstraklasie dojdzie do pojedynku dwóch pretendentów do tytułu...

W pozostałych meczach grają: Pogon - Legia, Szwabierki - Zagłębie Sosnowiec, Gwardia - ŁKS, Zagłębie Wałbrzych - Polonia.

W drugiej lidze zespoły krakowskie Hutnik i Garbarnia grają na wyjazdach w Rybniku na...

W pozostałych meczach grają: Ostia - Borussia i Stocznowiec - Start Sopot.

Mecz piłkarzy Cracovii przełożony Zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej pomiędzy KS „Ślask” Sławska Wola - SKS „Cracovia”...

Do finału odbywających się w Hiszpanii mistrzostw świata w hokeju na lodzie zakwalifikowały się reprezentacje Finlandii i Hiszpanii.

Czyn Zjazdowy

Budowa - szybciej • Dodatkowa produkcja przemysłu i rolna • Nowe urzędzenia socjalne

(Inf. w.) 850-osobowa załoga Przedsiębiorstwa Fabryki Instalacyjnych podjęła zobowiązania wydatnego skrócenia cyklu produkcyjnych na licznych budowlach domów mieszkalnych i obiektach użyteczności publicznej...

Amibne zadania postawiły przed sobą - w toku dyskusji przedzjazdowej - załogi gospodarstw rolnych przedsiębiorstwa Krakowska Hodo-wa Roślin. M. in. pracownicy gospodarstwa Jakubowice...

Ważnym jest, aby rolnicy wykorzystali jak najbardziej racjonalnie nie tylko środki dostarczone im przez państwo, ale także posiadane jeszcze własne rezerwy i zasoby.

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Zgon Grzegorza Korczyńskiego

W czwartkowej debacie głos zabral m. in. przedstawiciel ZSRR JAKUB MALIK. Przypomniał on, iż rząd radziecki od 22 lat domaga się przywrócenia słusznego prawa CHRL w ONZ.

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Oświadczenie Nixona

Przemawiając na konferencji krajowej federacji kobiet republikkańskich prezydent Nixon przestrzegł przed tym, by nie określano, iż jego wizyta w Pekinie i Moskiewie rozwiąza wszystkie światowe problemy i automatycznie zapewnią pokój, na dalszą metę. Nixon stwierdził, że nie ma stuprocentowej gwarancji, iż zwołanie zlikwidować wszystkie rozbieżności istniejące między wielkimi mocarstwami. Rozbieżności te - powiedział prezydent - nie mogą zostać rozwiązane w czasie jedynego podróży, a być może nawet w czasie serii spotkań z przywódcami chińskimi i radzieckimi.

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Plenum KM PZPR w Jaworznie

(Inf. w.) - Wczoraj w Jaworznie odbyło się posiedzenie plenarne KM PZPR poświęcone sprawom organizacyjno-kadrowym. Zebrani zapoznali się z materiałami przygotowanymi przez Komitet na Miejską Konferencję Wyborczą PZPR, która obradować będzie 26 bm. W posiedzeniu uczestniczyli: członek Egzekutywu KW PZPR, przewodniczący WKZZ - Henryk Michalski oraz kierownik Wydz. Administracyjnego KW - Jerzy Kila.

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

Wobec przedstawicieli ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku, w Nowym Jorku...

PROGRAM 1 TV

25-31 X 1971 r. PONIEDZIAŁEK - 15.20 Politechnika. Fizyka, kurs przygot. „Ruch talowy (cz. II). 15.55 Politechnika. Fizyka, kurs przygot. „Ruch talowy (cz. II). 16.30 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwycięzcy. 17.25 Echo stadionu. 18.00 Sygnali 71 (Kr.). 18.30 Kronika (Kr.). 18.35 Magazyn postępu technicznego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: H. Bóll i Koniec podróży służbowej. 21.35 Płastyka i scena. 22.05 Czeszołowski program muz. 23.00 Dziennik. 23.45 Program na wtorek. 23.50 i 23.25 Politechnika (powt.).

WTOREK - 9.55 Język polski dla II kl. lic. - Adam Mickiewicz - Dziady. 10.40 „Powszechna dn” - film NRD. 12.10-12.45 - Przerwa. 12.45 Przesposobienie rolnicze. 13.15-13.55 Przerwa. 13.55 Przesposobienie rolnicze. 14.25-15.20 Politechnika. Matematyka (I rok). Układy równań liniowych (cz. II). 15.55 Politechnika. Matematyka (I rok). Wektory (cz. I). 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Paragraf cz. 10. 17.05 Kronika (Kr.). 17.20 Telewizyjny Ekran Między. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Magazyn sport. 21.55 Scena monodram: Eksperyment. Scenariusz i reżyseria: Ryszard Smolewski. Reż. TV: I. Wólcen. Scenariusz: J. Boduch. Wystąpił: H. Grygalska (Kr.). 22.40 Program na poniedziałek.

ŚRODA - 9.55 Fizyka dla klas VI. Ślask i jej mierzenie. 10.30 „Stracone złudzenia” - film fr. 11.25-12.45 Przerwa. 12.45 Chemia dla klas VIII. Ropa naftowa. 13.15-13.40 Przerwa. 13.40 Wybierny zawod. 15.20 Politechnika. Matematyka. Kurs przygot. 16.30 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Paragraf cz. 10. 17.05 Kronika (Kr.). 17.20 Telewizyjny Ekran Między. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Magazyn sport. 21.55 Scena monodram: Eksperyment. Scenariusz i reżyseria: Ryszard Smolewski. Reż. TV: I. Wólcen. Scenariusz: J. Boduch. Wystąpił: H. Grygalska (Kr.). 22.40 Program na poniedziałek.

PROGRAM 2 TV

26-31 X 1971 r. WTOREK - 17.00 Program dnia. 17.05 Za Odrą, za Łabą. 17.35 Świat w kamerze naszych reporterów. 18.00 Zza kulis elektroniki. 18.30 Choroba - zjawisko społeczne. 18.45 Ewa Francis. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Ziemia - planeta ludzi. 20.35 Ruskiej jazyk po TV. 21.05 24 godziny. 21.15 Kino wersji oryginalnej: „Na Rusi” - fab. film prod. radz. 22.45 Program na środe.

ŚRODA 17.45 Program dnia. 17.50 Polskie filmy dokum. 19.05 Człowiek w świecie współczesnym. 18.45 Walter and Connie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Historia opery. 21.05 24 godziny. 21.15 Medycyna i Ty. 21.45 „Chmurna jesień” - s. film prod. radz. 22.35 En français. 23.05 Program na czwartek.

CZWARTEK - 8.15 Matematyka w klasach matematyczno-fizycznych (cz. V). (Kr.). 8.45-10.55 - Przerwa. 10.55 Język polski dla klas VII. I. Krasiński. 11.25-11.55 Przerwa. 11.55 Język polski. Polska perła współczesna (cz. II). 12.05-12.45 Przerwa. 12.45 Język polski dla klas VIII. W. Reymont. 13.15-15.20 Przerwa. 15.20 Politechnika. Chemia (I rok). Drobniny. 15.55 Politechnika. Chemia (I rok). Drobniny kompleksowe. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratem. 17.45 Magazyn ITP. 18.00 Forum (Kr.). 18.30 Kronika (Kr.). 18.45 Rewolucja. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypomnienia, radzimy. 20.10 Teatr sensacji: G. Greene - „Młodzi i strachu” (cz. II). 21.40 Ambicje po polsku. 22.10 Dziennik. 22.25 Program na piątek. 22.30 i 23.05 Politechnika (powt.).

PIĄTEK - 8.00 TV kurs rolniczy. 8.35-10.00 Przerwa. 10.00 „Cielina” - film ang. 11.35-15.20 - Przerwa. 15.20 Politechnika. Matematyka (I rok). Drobniny. 15.55 Politechnika. Matematyka (I rok). Wektory na przyszłość. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telefora. 17.30 Nie tylko dla pań. 17.50 Magazyn medyczny. 18.20 Kronika (Kr.). 18.35 Turniej Wiedzy Społeczno-Politycznej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Nie bójmy się jesieni” (cz. II). 20.45 Rewolucja. 21.20 Dobranoc. 21.25 Program na sobotę. 22.35 En français. 23.05 Program na czwartek.

SOBOTA - 9.15 „Julia, Anna, Genowefa” - film polski. 10.35 Geografia dla klas VII. Syberia. 11.25-11.55 Przerwa. 11.55 Geogra-

35 lat temu

Pod Madrytem i na przełęczach Guadaramy

35 lat temu, 24 października 1936 r. w miejscowości Mahora w centralnej Hiszpanii sformowany został pierwszy polski batalion im. gen. Jarosława Dąbrowskiego w Brygadzie Międzynarodowej. W momencie najgroźniejszego dla stolicy Hiszpanii, kiedy 4 kolumny zbuntowanych









Andrzej Stanowski

ZSRR

# ZIEŁONE SOCZI

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Pierwsze spojrzenie na miasto i pierwsza refleksja: fantastycznie dużo zieleni. I to jakiej — typu podzwrotnikowego, a więc — palmy, magnolie, cyprusy! Soczi — to bez przesady wielki zielony park. Chlubą miasta jest ogród botaniczny, jeden z najbardziej okazałych w ZSRR. Zgromadzone tu ponad 1600 różnych rodzajów drzew i krzewów. A osobliwością parku miejskiego są magnolie, zasadzone przez wybitnych polityków i znanych ludzi, którzy odwiedzi Soczi.

Ta wspaniała, podzwrotnikowa roślinność oraz znakomite warunki klimatyczne sprawiają, że jest to kurort, który nie ma wielu sobie równych nad Morzem Czarnym. A klimat tu rzeczywiście wyśmienity. Wysokie góry Kaukazu chronią Soczi przed nadmiernie chłodnymi masami powietrza z północy, toteż temperatura rzadko spada tu poniżej 6 stopni. Wyjątkiem była ubiegłoroczna zima — spadł nawet śnieg, co wywołało niemałą sensację.

Tak zwane Wielkie Soczi obejmują dziś 11 kurortów rozciągających na blisko 150 km odcinku Wybrzeża Czarnomorskiego. Najbardziej znane miejscowości to — obok oczywiście Soczi — Maecesta (słynna ze źródeł siarkowych) i Chosta. Rocznie przewijają się przez ten teren około 2,5 miliona turystów z kraju i z zagranicy. W samych tylko 150 miejscowych sanatoriach i pensjonatach przebywa jednocześnie ok. 60 tysięcy osób. Soczi stawia obecnie na turystykę — widać to zresztą na każdym kroku. Buduje się nowe hotele, zakłady gastronomiczne; oto np. w centrum kurortu pokazano nam przyszyty 11-piętrowy hotel, w którym atrakcją będzie restauracja... pod wodą. Dla uprawiania turystyki tereny są wprost wymarzone. Z jednej strony — Morze Czarne, z drugiej znakomite trasy pieszych wędrowek w głąb Kaukazu. Turysty szczególnie uodabiali sobie szlak prowadzący przez Agurskie Wodospady (woda spada pionowo z wysokości 30 m) na wzniesienie Achun (wysokość 633 m), skąd rozciąga się fantastyczna wprost panorama — w dali widać osnieżone 3 „tysięczniki” Kaukazu, z drugiej strony — niebieskawe wody Morza Czarnego.

Pewnego dnia uprzejmi gospodarze zaproponowali: „Chcecie zobaczyć jezioro Rica w sercu Kaukazu?” Zaproszenie przyjęliśmy z dużym zadowoleniem. Po kilkudziesięciu kilometrach jazdy wzdłuż wybrzeża, droga skręca w głąb gór. Im dalej w Kaukaz, tym stawała się coraz bardziej wąska i kreta. Nasze serpentyne do Morskiego Oka przypominają tu dziesięciną igraszki. Oto odcinek kretęj drogi biegnący nad 400-metrową przepaścią. Człowiekowi z wrażeń serce podchodzi pod gardło. Nasz kierowca Griszka jak gdyby nigdy nie ze stoickim spokojem szybko i pewnie pokonuje zakręty. Jesteśmy u celu. Jezioro Rica leży na wysokości 950 metrów. Wokół osnieżone szczyty Kaukazu. Do atrakcji należy przejażdżka po jeziorze motorówką. Zwiędzamy jeszcze sanatorium nad jeziorem i czas wracać.

Zbaczamy trochę z szosy, żeby obejrzeć Picunde. Nie żałujemy kilku straconych godzin. Wśród sosnowego lasu (rezerwat przyrody) zajmującego powierzchnię ok. 200 ha, wystrzeliło w górę kilka 14-kondygnacyjnych wieżowców. Nowa Picunda powstała dopiero po roku 1965, ale miejscowość ta była już znana z górą 2.000 lat temu jako Wielki Pitius (po starożytności lub Biczwinia (po gruzińsku). W obu przypadkach nazwy te oznaczały sosnę. Już w I wieku przed n. e. Rzymianie podbijali Kaukaz, dostrzegali zalewy Picundy jako kurortu i równoległe z twierdzą oraz obronnymi murami — zbudowali tu łaźnie i solaria. Obecnie nowoczesne hotele Picundy mogą przyjąć ponad 12 tys. turystów.

W drodze powrotnej zatrzymujemy się jeszcze na chwile w niemiernie słynnym XIX-wiecznym kurorcie Gargre. Atrakcją tej miejscowości jest przepiękna plaża i niemiernie malownicze bulwary, wzdłuż których rosną okazałe palmy.

Jest niedzielny ranek. Na dworcu kolejowym w Antwerpii kupuję bilet kolejowy za 55 franków (równowartość ok. 1 dolara), po niecałej godzinie podróży wysiadam w centrum stolicy Belgii. Napis na ścianie dworca informuje, że w Brukseli krzyżują się najważniejsze szlaki komunikacji lądowej i lotniczej Europy.

Bruksela będąca siedzibą Wspólnego Rynku ma także ambicje stać się już nie tylko stolicą EWG, lecz całej zachodniej Europy. Aspiracje te nie są pozbawione podślów, szczególnie jeśli do EWG przystąpiłyby pozostałe kraje jak: Wielka Brytania, Dania, Irlandia, Norwegia.

Do Brukseli wiodą tropy innych dwunastu państw i organizacji. Okazuje się bowiem, że na 450 międzynarodowych organizacji, które mają w Belgii swoje siedziby główne lub przedstawicielstwa, aż 375 mieści się w Brukseli, albo w rejonie tego miasta. Ma tu także swe reprezentacje 2 tys. firm prywatnych — central na Europę, filie albo fabryki. Nie dziwnym więc jest, że nagromadzenie personelu tych organizacji i firm osiągnęło stopień nie notowany chyba w żadnej ze stolic Europy zachodniej.

W niedzielę wszystkie urzędy są oczywiście nieczynne. Nie pracuje w tym dniu większość spośród 6700 przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających 620 tysięcy ludzi, którzy wytwarzają 20 procent dochodu narodowego Belgii. Dziś — w świąteczny dzień — milionowa Bruksela odpoczywa. Ozwijają się cukiernie i kawiarnie. Na ulicach snują się ludzie, tak jak chyba wszędzie, trochę nudząc się i idąc bez celu.

Co innego przybyść, goszczący po raz pierwszy w owej „superstolicy”. Bruksela urzeka piękną architekturą starodawnych domów z cudami gotyku i renesansu. Króluje nad nimi kościół Notre Dame de la Chapelle z XIII wieku, wzorowany na słynnej świątyni paryskiej. Kościół poddawany jest właśnie kosmetyce, polegającej na usunięciu patyny z jego fasad. Trzeba przyznać, że zabieg ten daje korzystne efekty, gdyż wydobycie jasnego koloru spod szaro-ciemnej masy budulca — usuwa emanujący poprzednio z murów tego olbrzymiego gmachu chłódny, posepny nastrój.

Stąd blisko już na Grande Place czyli na brukselską starówkę, gromadzącą najwspanialsze zabytki architektury z dawnych epok. Niedziela jest właśnie dnem, w którym na środku Place Grande odbywa się piasek bazar. Najróżniejsze odmiany skrzydlatych okazów skupiają uwagę każdego przechodnia.

W trakcie zwiedzania innego, uroczone zaułki Brukseli, pamiętając o czasie panowania hiszpańskiego, napotykałam mieszkającą tam Polkę. Wyemigrowała do Francji z Łodzi przed wojną, będąc dzieckiem. W Belgii mieszka dopiero od czasu tyfłowej wystawy Expo, na którą przyjechała, by prowadzić własną restaurację. Od tego czasu pozostała już w Brukseli, gdzie — jak twierdzi — mieszka w hiszpańskim domu i prowadzi francuską kuchnię.

Rozmowa z rodaczką nasuwała mi myśl odwiedzenia Królewskiego Muzeum Wojskowego (Musée Militaire Royal). Znajduje się w nim dział polski, gromadzący

Tadeusz Stec  
KORESPONDENCJA  
WŁASNA Z BELGII



# NIEDZIELA W BRUKSELI

Gdy opuszczam muzeum, jest późne popołudnie, lecz udaje mi się jeszcze obejrzeć zmianę warty przed pałacem króla Belgii. Ta bardzo strojna i uroczysta ceremonia świątelnego czuwania. Niedzielny nastrój brukselski i w ogóle belgijski oraz odpowiadanie, nielato można czynną poruszyć. Rozpalał belgijski, a to proca — francuski. Bruksela, gdzie obowiązuje dwujęzyczność, że zdecydowanie przeważa francuski, leży na styku dwóch obszarów językowych, ale już znajduje się na terytorium flamandzkim. Brukselczycy dbają jednak o zachowanie swego statusu francuskiej enklawy na obszarze flamandzkim, lecz nie angażują się w konflikt flamandzko-waloński. Spór ten jednak istnieje i — jak wiele na to wskazuje — zaostrza się. Docho- dź nawet, mówiono mi, do zupełnie absurdów. Dzieje się to zwłaszcza w strefach granic językowych, gdzie zacierzenie się gęstości. W szpitalach podobno dzieli się tam nawet krew na... walońską i flamandzką.

Zródło tego sporu datuje się od początku istnienia państwa belgijskiego. Dawniej Flamandowie — jako warstwa uboższa — byli niemal całkowicie podporządkowani Walonom. Z czasem jednak Flamandowie zaczęli rosnąć w siłę gospodarczą i ograniczać wpływ Walonów. Ci z kolei dopatrują się obecnie prób dominacji strony drugiej i dlatego tym ostrzej przeciwstawiają się Flamandom. Antagonizm ten ma zatem ekonomiczne, a nawet klasowe podłoże i dlatego jest tym trudniejszy do rozwiązania.

Mijam spacerujących brukselskich. Ktoż z nich Walon i który Flamandowie? Cóż za paradoks! Nowoczesne państwo rozdzielone jest starymi, nie rozwiązanymi waśniami.

Mijam spacerujących brukselskich. Ktoż z nich Walon i który Flamandowie? Cóż za paradoks! Nowoczesne państwo rozdzielone jest starymi, nie rozwiązanymi waśniami.

Mijam spacerujących brukselskich. Ktoż z nich Walon i który Flamandowie? Cóż za paradoks! Nowoczesne państwo rozdzielone jest starymi, nie rozwiązanymi waśniami.

Monika Warneńska

LIBAN

# Śladami „Anhellego”...

Liban: „Kraj, gdzie zaczęła się historia świata”, „miłoty kraj, który liczy 6 tysięcy lat!” — wolały wielkimi literami plakaty i folderki biur turystycznych. Liban — fascynująca przeszłość, Fenicja — Krzyżowcy, sunityzm — dopóki stał się Baalbek, bryła — pałacu w Byblós, pochodzące z IV tysiąclecia przed naszą erą.

Bejrut — stolica, pełnego kraju, położona nad malowniczą zatoką. Morze niebieskim półkolem dotyka lądu. Bejrut — ważny węzeł handlowy i komunikacyjny na Bliskim Wschodzie. Niedaleko są do Keitru, Damasku, Ammanu. Już „złoczył” niedaleko od Bejrutu wypożyczona i archeologiczne pomniki przeszłości. Jadę na miejsce znacznie skromniejsze, również położone blisko stolicy — miejsce, które przyciąga i na pewno długo jeszcze będzie przyciągać Polaków.

Białe, nagie kamienie i kamienie dółkowe. Sarauy koloru różowego i skalistego pejzażu. Mur budowli zdaje się zrosnąć ze skałą. Cierpięć w nim trzy wieki, zakreślone okienka. Biała białica z wyjątkiem dwunastu: z tym napisem polskim i francuskim: „W TYM KLANZTORZE JULIUSZ SŁOWACKI PRZEBYWAŁ W ROKU 1831 I TWORZYŁ „ANHELLEGO”.

Tu przyjechał podczas swojej podróży na Wschód, zwiędzawszy poprzednio Kair i Damask. W Bejrucie „chciał odpocząć i ruszyć do Włoch: — czułem tylko, że piętny czas nadzieję i podróż morską zupełnie bezpieczną uczyni” — pisał w liście do matki 17. 11. 1837 r. W następnym liście, datowanym o dwa dni

niżej, informuje adresatkę: „...przebywszy śnieżny Antiliban znalazłem się między ruinami przeszłości w Baalbeku”. Młodemu poecie podoba się Liban, kraj „w którym najpiękniejsza wiosna: jedne drzewa nie straciły zieloności, drugie się w nią teraz ubierają. Między proszę kwiatem, słońce pyszne...”

„Oto dwóch młodych spacerów w klasztorze, który zwabił się Betecheban. Żył jak zakonnik w młodości, skromnej celi. Gwałdził od czasu do czasu z mnichami — lub od dziesięciu wiekszych, które przychodziły czerpać wodę u źródła, próbował uciec się arabskiego. Niedawno urażenia domagali się przeniania na papier, utrwalenia w słowach. Układa najpierw plan poematu „Postelieny”, który nie został zrealizowany — ocalony z niego tylko utwórki i fragmenty. Natomiast spełnia się w górach Libanu imię żołnierza nie poety: „Anhell”. Około niego go miał Słowacki w

Wracam z skromnym indochińskim, z obrazami wojny w pamięci, i na krótki postój zatrzymuję się na Bliskim Wschodzie, gdzie również miał się zacząć wojny. Słoni w dzie walczyć o swą wolność.

nie egzamin. Podkreślają dobrą współpracę z firmą betonarską koło Lueneburga — „Manske”.

Robotnicy oraz inżynierowie podkreślają doskonałą współpracę z władzami miasta Lueneburga. Widać duże zainteresowanie ekipa budowlanych z Polski. Niemcy z Lueneburga, z którymi rozmawiałem, byli wręcz zafascynowani tym, że polscy robotnicy przyjechali nie jako gastroniterzy — jak inni robotnicy z Włoch, Hiszpanii, Portugalii — ale jako cała zorganizowana grupa doskonale się prezentująca i pracująca w rzeczywistości nieznannej dyscyplinie. Dziennikarze z miejscowej gazety chodzący codziennie na plac budowy i stale relacjonujący przebieg prac nie mają słów pochwały dla tempa i organizacji prac w parku w Lueneburgu. Ludzie okoliczni w sposób normalny traktują naszych robotników i na odwrot — między naszą ekipą a miejscową ludnością, jakkolwiek robota na to nie pozwalała, nawiązywały się normalne, ludzkie stosunki.

Pod wieloma względami, jak już podkreśliłem, robota w Lueneburgu jest bez precedensu. Stwarza ona pod względem kontaktów gospodarczych jakościowo nową sytuację. W Park Hotel, gdzie w piątek po południu przysлуchałem się dyskusjom naszych inżynierów, szczególnie prowadzi rozmowy przedstawiciele wielu firm zachodniemieckich, którzy chcą zawrzeć dalsze kontrakty na prowadzenie prac budowlanych na terenie NRF. Lueneburg stwarza pewną szkołę i wyda- mi mi się, że dla naszej gospodarki mogą z tego wynikać dobre konsekwencje. Istotną rolę w tym odgrywa, że nasi robotnicy, głównie z Rzeczowskiego, prezentują typ robotnika bardzo dyscyplinowanego, bardzo fachowego, bardzo otwartego wobec pytań i spraw ze strony okolicznej ludności i są rzeczywiste fantastycznie ambasadorami naszej polskiej roboty na tak konkurencyjnym rynku, jakim jest rynek zachodnioloteński.

Pod koniec lipca br. „Budimex” startując w ostrej, międzynarodowej konkurencji, wygrał ostatecznie przetarg na budowę ośrodka zdrojowego w Lueneburgu i podpisał ostatecznie umowę ze specjalnym konsorcjum tego miasta. 1 września nasi robotnicy z własnym sprzętem weszli na budowę. Do 10 czerwca przyszłego roku — w stanie surowym — mają być ukończone hotel i zakład przyrodoleczniczy, obiekt o łącznej kubaturze 135 tys. m sześciennych.

Miesiąc po rozpoczęciu budowy znalazłem się, jako pierwszy polski reporter z kraju, wśród naszych robotników i inżynierów w Lueneburgu. To było wręcz niepojęte co zobaczyłem. Zarówno robotnicy na placu jak i inżynierowie w zaimprovizowanej w Park Hotel pracowni, w ogóle nie chcieli ze mną rozmawiać, odsyłając mnie na późniejszą godzinę.

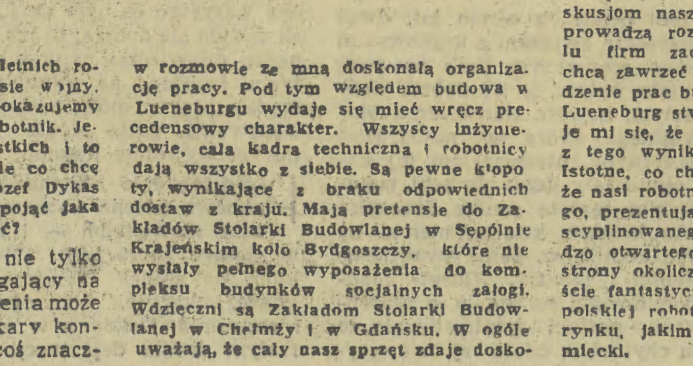
— Rany boskie, tylko nie teraz! Przyjdź pan w czasie przerwy obiadowej — powiedział zbrojarz Władysław Łozowski ze Stalowej Woli. Pochylony nad szalunkiem betonowym wskazał mi barak na skraju wielkiego wkopku i powiedział: — Zjemy tam razem obiad i pogadamy. Kilka słów udało mi się zamienić z kierowcą „Stara A-28”. Antonim Posuszynem z Pustkowa (Numer rejestracyjny wozu RA 13 60). Czekając aż jego kolega na innym „Starze” wyjedzie z dołu. — Pyta pan o robotę? Niech pan patrzy. Widok mógł w istocie fascynować.

I nie tylko kopać przyzwyczajonego do różnych obrabok z naszych budów. Również Niemcy z Lueneburga przychodzą tutaj popatrzeć jak Polacy potrafią pracować.

Stojąc za plotem wzdłuż granic Parku Zdrojowego i rewidując swój sprzęt pod kątem „polnische wirtschaf”. Jak to jest? To pytanie zadawałem polskiemu robotnikowi i inżynierowi. Tadeusz Kamieniarz, elektryk z Rzeczowskiego

nie więcej. Jest chyba w argumentacji elektryka Bronisława Domaradzkiego z Łańcuta (i w świecie liczy się tylko dobra robota i my też będziemy się liczyć dzięki dobrej robocie) — najbardziej podstawowa prawda naszych czasów, pod względem gospodarczym, a nie chyba także pod względem politycznym.

Główny pełnomocnik „Budimexu” Andrzej Frankenberg i kierownik budowy inż. Stanisław Dzielawski podkreślili w rozmowie ze mną doskonałą organizację pracy. Pod tym względem budowa w Lueneburgu wydaje się mieć wręcz precedensowy charakter. Wszyscy inżynierowie, cała kadra techniczna i robotnicy są wszyscy z siebie. Są pewne stopnie, wynikające z braku odpowiednich dostaw z kraju. Maja pretensje do Zakładów Stalarki Budowlanej w Sępólnie Krajeńskim koło Bydgoszczy, które nie wysłały pełnego wyposażenia do kompleksu budynków specjalnych szpitali. Wdzielni są Zakładom Stalarki Budowlanej w Chemnicy i w Gdansk, w ogóle uważają, że cały nasz sprzęt zdaje dosko-



NRF

„Biała Lilia” w Sao Paulo, „Czerwona Róża” w Rio de Janeiro, „Różowy Goździk” w miastach stanu Rio de Janeiro — oto delikatne pseudonimy „attache prasowych” mafii działającej w Brazylii od dwunastu lat, która ma już na swoim koncie przeszło tysiąc morderstw, dokonanych po sturtoowaniu ofiar. Prawdopodobnie to śmiertelne żniwo przekracza z nawągłąk plony innych słynnych mafii — sycylijskiej czy chicagowskiej. Oryginalność mafii brazylijskiej polega na tym, że składa się ona z policjantów: po zorganizowaniu mafii, przeważnie wystąpili oni ze służby, ale działają pod ochroną wyszkolonych funkcjonariuszy brazylijskiego aparatu bezpieczeństwa.

Le Cocq, od nazwiska komisarza policji, pochodzenia francuskiego, który został zastrzelony w 1958 r. przez gangstera „Carę de Cavallo” (Koński Pysk). Jedenastu przyjaciół Le Cocq'a postanowiło zabrać się do wymierzania sprawiedliwości na własną rękę. Werbowali młodych prawników, działaczy politycznych, wojskowych (w samym Rio jest ich trzystu). „Escuderia Le Cocq” objęła swoim zasięgiem całą Brazylię, gdzie liczy 5.000 członków, i nawet przedostała się do Stanów Zjednoczonych (stu członków w Nowym Jorku). W Paryżu ma jednego „członka honorowego”. Nascimento zajmując się obecnie zorganizowaniem oddziałów „Escuderia” w Ameryce Łacińskiej, Nascimento nie kryje szczegółów: elita bractwa, złożona z policjantów i byłych policjantów, tworzy sekcje zabójców, czyli Eskadre Śmierci. Na pytanie dziennikarza, czy oświadczył, Nascimento odpowiada: „Jestem byłym policjantem i przyjąłem Le Cocq'a... Tak, zabijam, ale wykonujęm jedynie moją powinność. Należy niszczyć robotwo...”

# „ESKADRA ŚMIERCI”

BRAZYLIA

Euclides Nascimento nie został — o ile nam wiadomo — postawiony w stan oskarżenia. Jeden z jego towarzyszy, komisarz policji politycznej w Sao Paulo, Sergio Fleury, został natomiast oskarżony, ale, jak donosiła niedawno agencja France Presse, odmówił zeznań.

Tego samego dnia komisarz Fleury zorganizował zasadzkę na przywódcę rewolucyjnego podziemnego Sojuszu Wyzwolenia Narodowego, Joaquina Camara Ferreira. Fleury wytrypił Ferreira przy pomocy prowokatora, który przedostał się do organizacji. Komunikat policji stwierdził, że Ferreira „zmarł na atak serca w chwili, gdy ostrzeliwał policjantów”.

Tak więc zostały ujawnione nici wiążące Eskadre Śmierci — likwidująca rzekomo gangsterów i złodziejów — z policją polityczną, rozprawiającą się okrutnie z działaczami opozycyjnymi. Czy śledztwo, którego domaga się cała opinia publiczna nie tylko Brazylii, ale też wielu krajów Ameryki Łacińskiej, może w tych warunkach doprowadzić do konkretnych rezultatów? Euclides Nascimento chyba się tego nie obawia, tak jak nie lęka się śledztwa komisarza Sergio Fleury.

W lipcu na terenie przemysłowej stolicy Brazylii, miasta Sao Paulo, znaleziono w ciągu trzech dni zwłoki dziesięciu ludzi, rozstrzelanych przez Eskadre. Tym razem prezes sądu najwyższego Nelson Fonseca w liście do władz federalnych stwierdził bez ogródek, że „członkowie „Eskadry Śmierci” są policjantami w służbie czynnej”. Równocześnie zahuczało w prasie. „Dostę” — wolał w tytule na całą szpalte prawnicowy dziennik „O Globo”. Inne dzienniki domagały się energicznej akcji władz federalnych. Podawano cyfry ofiar: 1200 w ciągu ostatnich sześciu lat.

Mafia reagowała pogróżkami. Prokurator stanu Sao Paulo otrzymał kolejny sygnał: „Biała Lilia” zatelefonowała do niego radząc, aby zrezygnował z dochodzeń, jeśli nie chce, „żeby mówki zaroliły się w jego ustach”.

Eskadra drwiła sobie z dochodzeń. W pierwszych dniach września na pustych terenach, na peryferiach Rio de Janeiro znaleziono trzy nowe ofiary, z emblematami Eskadry, przymocowanymi do okaleczonych zwłok.

„Escuderia Le Cocq” i rola komisarza Fleury

Leży przede mną reportaż, opublikowany przez chilijski tygodnik „Ercilla”. Ilustrują go dwie fotografie: dwa trupy ofiar Eskadry, otoczone mieszkającymi „faveli” w Rio de Janeiro oraz portret młodego mężczyzny patrzającego na fotografa z lekkim, pewnym siebie uśmiechem. Podpis: Euclides Nascimento. „Tak, zabijam!”

Dziennikarz na usługach Eskadry (według informacji tygodnika francuskiego „L'Express” jest nim David Nasser, specjalista od sensacyjnych reportaży) zaprowadził reporterów „Ercilla” do siedziby Eskadry w pobliżu słynnej plaży Copacabana Nascimento, „obrzwił, wyskoki prawie dwóch metrów”, opowiedział historię mafii, noszącej również nazwę „bractwa herbu Le Cocq” (Escuderia

Dziś telefon — jutro odpowiedź

# 209-95 oraz 235-60 wewn. 35 społeczną trybuną miasta

Mieszkan w Łazanach, pracując w Krakowie. Mam poważne trudności z uiszczaniem opłat radiotelewizyjnych, gdyż krakowskie urzędy pocztowe nie chcą ich przyjmować, tłumacząc to faktem że opłaty muszą dokonywać w miejscu zamieszkania. Pytam dlaczego?

Ze względu na potrzebę utrzymania porządku w kartotece nie można dokonywać opłat poza obrębem miejscowości, w której dane urządzenie jest zarejestrowane — wyjaśnia kierowniczka Działu Służby Pocztowej J. GADZIN-SKA. Można natomiast przelać pieniądze przekazem pocztowym do urzędu, w którym zarejestrowany jest odbiorca. Jestem członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. Chcę zrezygnować z członkostwa. W Spółdzielni poinformowano mnie, że do skreślenia z listy członków potrzebna jest decyzja specjalnej komisji. Czy nie jest to strata czasu?

Na każde skreślenie z listy członków musi być uchwała Zarządu Spółdzielni, dla poszczególnych osób, które składają rezygnację. W wypadku kandydatów — skreślenia z listy zatwierdza się od razu, zaś w wypadku członków, w terminie do 14 dni, poinformowała nas kierowniczka Działu Członkostwa Mieszkaniowego Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” J. BOROWIEC.

Od początku roku szkolnego uczniowie Technikum Chemicznego mają lekcje języka angielskiego. Pytamy kiedy dzieci będą mogli normalnie pobierać lekcje tego języka?

Angielski w naszej szkole jest przedmiotem nadobowiązkowym. Mimo usilnych starań nie możemy znaleźć obsady. Kuratorium, Ośrodek Metodyczny nie dysponują anglistami. Ostatnio otrzymaliśmy zapewnienie ze Politechniki Krakowskiej, że w szkole podejmie pracę lektor języka angielskiego z Politechniki. Rozwiązanie to częściowo sprawuje nauka angielskiego w klasach starszych. Nadal starać się będziemy, aby uczniowie klas pierwszych również mogli się uczyć tego języka — wyjaśnia dyrektor Technikum Chemicznego A. TWARDZIK.

## STARE MIASTO

# Dzielnica zabytków, centrum naukowe i kulturalne



Stare Miasto jako jeden wielki zabytek Krakowa jest przedmiotem szczególnej troski ze strony władz partyjnych i administracyjnych. Jego charakterystyczna stara zabudowa wymaga ciągłej odnowy i rekonstrukcji, jako że liczy sobie w przeważającej części dziesiątki i setki lat.

Po VII i VIII Plenum podjęto ważne decyzje o kompleksowych remontach, które zabezpieczą najbardziej zagrożone budynki. Do chwili obecnej zrealizowano już najważniejsze inwestycje o wartości 187 mln zł. Do rozbiórki przeznaczono liczne rudery nie przedstawiające żadnej wartości zabytkowej. Uzyskane dzięki temu tereny przekazane zostaną Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której zadaniem jest wybudowanie nowych mieszkań. W tym celu w najbliższym czasie wydane zostaną pozwolenia na budowę i pozwolenia na sprzedaż. W tym celu w najbliższym czasie wydane zostaną pozwolenia na budowę i pozwolenia na sprzedaż.

Skoro mówimy „zabytki” to zaraz na myśl przychodzi słowo „turystyka”. Stąd liczne decyzje dotyczące usprawnienia działalności placówek gastronomicznych i handlowych, nie mniej inwestycje o wartości 187 mln zł. Do rozbiórki przeznaczono liczne rudery nie przedstawiające żadnej wartości zabytkowej. Uzyskane dzięki temu tereny przekazane zostaną Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której zadaniem jest wybudowanie nowych mieszkań.

Podjęta wielu konkretnych decyzji wymagają sprawy kulturalne Starego Miasta, szczególnie teraz, gdy planuje się remonty teatrów. Wiąże się z tym bowiem problem zachowania istniejących zespołów aktorów, które zdobyły przecież nie małą rangę artystyczną nie tylko w Krakowie, ale w całym kraju. Zaplanowano tuż powołanie 2-letniego Studium Muzeologii, utworzenie szkoły baletowej oraz wydziału reżyserii, lalkarstwa i estrady PWSiT.

Oczywiście jest to tylko mały wycinek z licznych złożonych problemów występujących w dzielnicy, które będą tematem dyskusji na jutrzejszej konferencji przedjazdowej Starego Miasta. (mg)

## Sesja RN m. Krakowa

Przewidywanie Rady Narodowej m. Krakowa zawiadamia, że w dniu 25 października 1971 r. w Sal Obiad Rady Narodowej, Plac Wiosny Ludów 3/4, odbędzie się II POSIEDZENIE XVII ZWYCZAJNEJ SESJI RADY NARODOWEJ M. KRAKOWA. Początek obrad o godz. 9-tej.

Głównym tematem obrad będzie ocena działalności DRN Podgórze w zakresie porządkowania dzielnic, wyboru lawników ludowych do Sądu Wojewódzkiego, Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie, oraz wyboru przewodniczącego, z-cy przewodniczącego i członków Kolegów d/s Wykroczni przy Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i przy Okręgowym Urzędzie Górniczym w Krakowie na kadencję w latach 1972—1975.

## Powiat krakowski

# Ośrodek przemysłu i rolnicze zaplecze Krakowa



Panorama Wieliczki

Fot. W. Klag

Ambitne są założenia rozwoju społeczno-gospodarczego powiatu krakowskiego na lata 1971—75. Ambitne — ale czy realne? Czy zaspokoją najpilniejsze potrzeby 190 tys. mieszkańców dwóch miast i 122 wsi?

Odpowiedź na te pytania da poniedziałkowa konferencja partyjna powiatu, sformułuje ją 164 delegatów, reprezentantów ponad 5-tysięcznej rzeszy członków i kandydatów partii, ostateczną zaś przyniesie życie. Niemniej na pierwsze z nich można odpowiedzieć już dziś, a odpowiedź brzmić będzie „tak”.

W przekonaniu tym utwierdza coraz lepsze wykonywanie zadań produkcyjnych, wzrost plonów zbóż i ziemniaków, zwiększenie hodowli; przemawia za tym także specyficzny klimat odnowy, klimat oparcia nowej linii manifestowanego konkretną robotą: czynami i zobowiązaniami produkcyjnymi, których wartość szacuje się w powiecie na prawie 87 mln zł, dziesiątkami postulatów, wniosków i inicjatyw, które owocować będą daleko dłuższą niż do Zjazdu.

Czyni i zobowiązania podejmują w powiecie krakowskim wszyscy: robotnicy i rolnicy, miasto i wieś, przedzjadawca dyskusja wywołała inicjatywę wszystkich środowisk. Dla przykładu: Huta Aluminium w Skawinie zobowiązała się wytworzyć gotowe wyroby z 157 ton aluminium wyprodukowanego ponad plan. Skawinские Zakłady Koncentratów Spożywczych dostarczą na rynek dodatkowo 15 ton paluszków słonych, 70 ton ekstraktu kawy zbożowej „Inka”

8 ton ryżu preparowanego, dodatkowa produkcja zalogi Zakładów Elementów Budowlanych — to materiały science dla ok. 150 domków jednorodzinnych. Cenne zobowiązanie podjęły również Elektrownia w Skawinie, Kopalnia Soli w Wieliczce, Stacja Hodowli Roslin w Dziekanowicach, wreszcie indywidualni rolnicy ze wsi Goszcza, Marszowice i Wilków, którzy na zebraniu partyjnym zadeklarowali sprzedaż państwu ponadplanowo po jednej sztuce tuczniaka każdy. Już to upoważnia do optymizmu, a przecież wyliczać by można o wiele więcej.

Jak wygląda sama zamierzania? Powiat krakowski należy do specyficznych w naszym regionie pod wieloma względami. Źródła tej „nietypowości” to głównie położenie wokół Krakowa, ze wszystkimi plynącymi z tego faktu w sensie dodatnim i ujemnym konsekwencjami, duża gęstość zaludnienia, przemysł i rolnictwo, dziesiątki wiosek o różnej specyfice, różnych problemach.

W przemyśle, jako że dla zdecydowanej większości mieszkańców powiatu stanowi ono główne źródło utrzymania, istotną uwagę zwracać się będzie na dalszą intensyfikację procesów produkcji, lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych, szersze korzystanie z dorobku nauki.

Spora miejsca poświęca

się rozwojowi rolnictwa. Dążyć będzie do przyspieszenia wzrostu produkcji roślinnej, zwierzęcej, poprzez rozwijanie własnej bazy paszowej, duży nacisk położony jest na intensyfikację rozwoju ogrodnictwa, w szczególności produkcji szklarniowej. Celowi temu służyć ma szereg inwestycji. Lecznice weterynaryjne otrzymały Liszki, Dojazdów, w Masłomięcie przewiduje się budowę agronomówki. Istotny wpływ na rozwój produkcji rolnej i poprawę warunków bytowych ludności mieć będzie z pewnością planowana w wielu wsiach budowa wodociągów, a także zakończenie elektryfikacji wsi nie posiadających dotąd prądu elektrycznego. Sporo uwagi wróci się do budownictwa mieszkaniowego, dziedzinie dotąd poważnie zaniedbaną oraz na budownictwo inwentarskie. Rozwój tego ostatniego widzi się głównie w rozwijaniu produkcji materiałów budowlanych przez kółka rolnicze, zespoły prywatnych producentów i PZGS. W planach przewidziano także szereg inwestycji oświatowych, służby zdrowia, wreszcie tych, które służą rozwojowi powiatu krakowskiego jako turystycznej bazy dla wielkiego Krakowa.

Czy ten program jest wystarczający? Jedno jest pewne — wskazuje na kierunki działania, na sprawy i problemy najpilniejsze. Które z nich zostaną wybrane do realizacji, o tym zdecyduje Powiatowa Konferencja, która odbędzie się 25 października w Elektrowni Skawina. (w)

dzianiu uczelnia, rozszerzenia samorządności studenckiej, co ściśle łączy się z problemami wychowawczymi. Zwrocono uwagę na zwiększenie inspiratorskiej roli organizacji partyjnych w uczelniach.

Podjęta wielu konkretnych decyzji wymagają sprawy kulturalne Starego Miasta, szczególnie teraz, gdy planuje się remonty teatrów. Wiąże się z tym bowiem problem zachowania istniejących zespołów aktorów, które zdobyły przecież nie małą rangę artystyczną nie tylko w Krakowie, ale w całym kraju. Zaplanowano tuż powołanie 2-letniego Studium Muzeologii, utworzenie szkoły baletowej oraz wydziału reżyserii, lalkarstwa i estrady PWSiT.

Oczywiście jest to tylko mały wycinek z licznych złożonych problemów występujących w dzielnicy, które będą tematem dyskusji na jutrzejszej konferencji przedjazdowej Starego Miasta. (mg)

## W Czyżynach — pokazy jazdy zręcznościowej

Na płycie b. lotniska w Czyżynach odbędzie się dziś (sobota) pokazy samochodowej jazdy zręcznościowej w wykonaniu członków krakowskiego Automobilklubu i PZMot.

Impreza będzie swego rodzaju lekcją poglądową, bowiem w programie przewidziano demonstrację i licznych trudnych manewrów wozem, których nie sposób uniknąć podczas jazdy na terenie miasta, a które — jak dowodzi codzienna praktyka — wielu posiadaczom uczelni, a celem wszelkich zmian będzie dążenie do aktywizacji młodzieży w zarzą-

tyłe znakomitości naraz — artystów, malarzy, grafików i rzeźbiarzy, profesorów i docentów, aktorów, architektów — nigdy jeszcze nie gościło w nowym budynku Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie przy ul. Młaskotów. I nigdy chyba jeszcze Liceum nie wyglądało tak odświętnie i dostojnie. Ale bo też i okazja jest tu temu nie była jaka — ostatecznie 25-lecie szkoły nie trafia się przecież codziennie.

Na dobrą sprawę to nawet nie o 25 ale 26 lat tu idzie. Zaczęło się bowiem wszystko w grudniu 1946 r. od powołania w Krakowie 2-letniej szkoły artystycznej, w maju następnego roku przemianowanej na PLSP. Zaczęło się w prymitywnych warunkach, na poddaszu i w maleńkich salach czynszowych przy ul. Dzierżyńskiego 18. W tych warunkach kończyło szkołę ponad 700 osób (nowy budynek istnieje dopiero 2 lata).

## 25-lecie Liceum Sztuk Plastycznych

# Kuźnia znakomitości

I chociaż od warunków, w jakich przychodzi pracować, zależy wiele, to jednak — sądząc z długiego rejestru znakomitych nazwisk — nie stanowią one o wszystkim. Inaczej nie wyszłyby sąd przeciętne takie stawy jak Z. Kucówna, M. Voit, G. Treła, K. Litwin — aktorzy, autor warszawskiej Nike M. Konieczny, J. Napieracz, J. Plesner, A. Macedoński, B. Chrońcy, R. Ciesławski, A. Pietsch i wielu wielu innych — w tym dwaj nasi redakcyjni koleżanki — grafik S. Berdak i podpisany pod zdjęciami W. Klag. Ogółem — jak mówi dyrektor Liceum, artysta-plastyk J. Kluz — ponad 700 absolwentów około 60 proc. uczyło się dalej i ukończyło studia plastyczne, 15 proc. uniwersyteckie, 10-15 proc. politechniczne.

Jubileusz 25-lecia to jednak nie tylko okazja do wspomnień, to także sposobność do spojrzenia na dzień dzisiejszy. Określają go dwoje, przestrzenie pracowni i sale lekcyjne, ale także zdolna młodzież, której starca czasu nie tylko na zajęcia zawodowe. Istnieje w szkole i doskonale działają zespoły recytatorsko-teatralne, wokalno-muzyczne koło fotograficzne i filmowe, zespoły malarskie i rzeźbiarskie, z których pracą przyszło się zetknąć niejednemu mieszkańcowi nie tylko zresztą naszego miasta. Prace uczniów Liceum oglądali mieszkańcy Torunia i Opoli, zdobywały nagrody na różnego rodzaju konkursach, a także na wielkiej wystawie rysunku, malarstwa i rzeźby w Sèvres pod Paryżem. Za swoją działalność na polu upowszechniania kultury plastycznej szkoła otrzymała szereg wyróżnień, m. in. złotą odznakę m. Krakowa,

Dziś spotkają się wszyscy — ci, którzy kończyli szkołę w 1947, 1948 i ci, którzy kończą ją w zeszłym roku. Spotkają się na wielkim jeździe absolwentów, w programie którego przewidziano koleżeńskie spotkanie, sesję naukową. Absolwenci PLSP będą także mogli oglądać swoje pierwsze prace, przez lata skrzętnie przechowywane w szkolnym archiwum — a obecnie eksponowane na kilku wystawach. (w)



Pod doświadczeniem okiem wykładowcy uczniowie PLSP rozmieszczają prace malarskie absolwentów.

W pracowni rzeźby ekspozycja gotowe. Pozostałe jeszcze przyklejanie podpisów pod wystawionymi pracami. Fot. W. Klag

## CO, GDZIE, KIEDY?

**SOBOTA NIEDZIELA 23 I 24 PAŹDZIERNIKA**  
Seweryna Rafała

## TEATR

**SOBOTA**  
SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. W. Karłowicz: W śnieg — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Zeromski: Uciełka ml. przepióreczka — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Iredziński: Zegnal Judaszu — 19.15. ROZMAITOSCI (Karmelicka 4): Fredro: Wielki człowiek do małych interesów — 19.15. LUDOWY (os. Teatrów 30): Szaniawski: Dwa teatry — 19.15. OPERETKA (Lubicz 48): Wesola wdówka — 19.15. GROTESKA (Skarbowo 2): Łęczyńska: Jaś czy Małgosia — 10. JAMA MICHALIKA (Floriańska 45): Boyowym szlakiem — 22. KOLEJARZ (Bocheńska 5): Trzy kobiety i ja — 19. ERF (Wolnica 1): Chuchy historii — 19.15.

## NIEDZIELA

SŁOWACKIEGO: Bryll: Janosik, czyli na szkle malowane — 19.15. STARY: Uciełka ml. przepióreczka — 19.15. KAMERALNY: Cwojdziański: Hipnotyz — 15. Zegnal Judaszu — 19.15. ROZMAITOSCI: Szwarc: Klonowi bracia II. Wielki człowiek do małych interesów — 19.15. LUDOWY: Fredro: Dama i huzary — 19.15. OPERA (pl. Ducha 1): Straszny dwór (zamkn.) — 14. GROTESKA: Jaś czy Małgosia — 12. JAMA MICHALIKA: Boyowym szlakiem — 22. KOLEJARZ: Trzy kobiety i ja — 19.15. ERF: Chuchy historii — 19.15.

## KINA

## SOBOTA

APOLLO: Okruczy życia (fr. 16 lat) — 10, 12.30. Wezwanie (pol. 16 lat) — 15.45, 18, 20.30. CHEMIK: Bitwa nad Neretwą (fr. 14 lat) — 17.30. DOM ZOŁNIERZA: Marzenia miłosne (weg. 14 lat) — 15. KIJÓW: Arabeska (ang. 14 lat) — 17, 19.30. Mikros — film nie pali nie podrywa ale (fr. 16 lat) — 21.5. KULTURA: Godziny nadziei (pol. 16 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Krzyżacy (pol. 11 lat) — 14.45. Nieoczekiwane (norw. 16 lat) — 17.30, 19.30. MELODIA: Akcja Brutus (pol. 14 lat) — 16, 18, 20.15. MIKRO: Mikros — Dziennik dr Hansa Franka (pol. 14 lat) — 16, 18, 20. ML. GWARDIA: Wahań (USA, 18 lat) — 14.45, 17, 19.15. SZTUKA: Gott mit uns (jug. 16 lat) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. TECZA: W cieniu drzewa (USA, 14 lat) — 17, 19. UCIECHA: Erotissimo (fr. 16 lat) — 10, 12. Obława (USA, 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. Beatrice Cenci — 23. UGOREK: Beniamin czyli pamiętnik emigracyjnego młodzieńca (fr. 16 lat) — 17, 19. WANDA: Zandarm się żeni (fr. 11 lat) — 10, 12.15. Tropiciel śladów (rum. 11 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Nieczynny.

## NIEDZIELA

WOLNOSC: Narzeczona pirata (fr. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, 23.30. WIEDZA: PKF. Requiem Wita Stwosza, Barwy Pleniń. Zaskroniec — 18. WISLA: Dancng w Kwaterze Hitlera (pol. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. Spokaleń nawet szczęśliwych Cyganów (jug. 16 lat) — 11, 13. WRZOSY: Dzieciol (pol. 16 lat) — 15.45, 18, 20. ZUCH: Powierzenie swego szeryfa (USA, 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Winnetou w dolinie śmierci (jug. 11 lat) — 17, 19.

## KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT d. sala: Cyrk straceńców (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. Arabeska (ang.) 22.15. SWIT m. sala: Sokoly (weg. 16 lat) — 15, 17, 19. SWIATOWID d. sala: Miraz (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIATOWID m. sala: Strzał w ciemności (ang. 14 lat) — 15, 17.15, 19.30. SPINKS: Dzielwczynna z pistoletem (wl. 16 lat) — 15.45, 18, 20.25.

## PROKOCIM — ZZZ: Zawodowy (USA, 14 lat) — 18.

## PODŁĘŻE — Orion: Chłopcy z placu broni.

## WIELICZKA — Górnik Gang Olsena.

## SKAWINA — Junak: Jeszcze słychać śpiew i rzenie koni.

## NIEDZIELA

CHEMIK: Czardziejskie lampy Aladyna (radz. 7 lat) — 11. Bitwa nad Neretwą (jug. 14 lat) — 14.15, 18, 20.30. ZOLNIERZA: Bajki — 15.30, Hibernatus (fr. 11 lat) — 15.45, 18, 20.15. KIJÓW: Arabeska (ang. 14 lat) — 14.30, 17, 19.30. KULTURA: Diabeł morski (radz. 12 lat) — 11. Godziny nadziei (pol. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Akcja BRUTUS (pol. 14 lat) — 16, 18, 20.15. MASKOTKA: Bajki — 13.15, 11. Krzyżacy (pol. 11 lat) — 15.45, 18, 20.15. Nieoczekiwane (norw. 16 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. MIKRO: Leśny patrol (radz. 7 lat) — 11, 13. Tężeby — dziennik dr Hansa Franka (pol. 14 lat) — 16, 18, 20. ML. GWARDIA: Wahań (USA, 18 lat) — 12, 14.45, 17, 19.15. TECZA: W cieniu drzewa (USA, 14 lat) — 15, 17, 19. UCIECHA: Erotissimo (fr. 16 lat) — 10, 12. Obława (USA, 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. UGOREK: Bajki — 11, 12, 13. Beniamin (fr. 18 lat) — 15, 17, 18. WOLNOSC: Narzeczona pirata (fr. 18 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. WIRTEK: Nieczynny. WRZOSY: Bajki — Winnetou i Apaczaci (jug. 11 lat) — 13, 15.45. Dzieciol (pol. 16 lat) —

18, 20. ZUCH: Bajki — 14. Powierzenie swego szeryfa (USA, 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, Winnetou w dolinie śmierci (jug. 11 lat) — 17, 19.

## KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT d. sala: Winnetou cz. II (jug. 11 lat) — 11. Cyrk straceńców (USA, 16 lat) — 13.15, 15.45, 18, 20.15. SWIT m. sala: Mademoiselle (ang. 18 lat) — 15, 17.15, 19.15. SWIT TOWID d. sala: Cudowna lamigłówka (czes. 11 lat) — 11.15, 13.45, 16.15. SPINKS: Bajki — 10, 11, 12. Dzielwczynna z Pistoletem (wl. 16) — 15.45, 18, 20.15. SKAWINA — Hutnik: Słodka charzyna. — Krakowianka: O jednego za wiele.

## SOBOTA

WAWEL: (9-14.15). SUKIENNICZE (10-15). SZOŁAYSKICH: pl. Szczepański 9 (10-15). CZARTORYSKICH: Jana 9 (10-15). DOM... TEKI: Floriańska 41 (10-15). NOWY GMACH: al. 3 maja 1 (10-15). HISTORYCZNE: Jana 12 (9-14). Rynek Gł. 35 (9-14). Szpitalna 21 (9-14). FRANCISKAŃSKA 1 (9-14). ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (10-14). PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-13). MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-17). KTF Boh. Stalingrad 9 (9-21). PRYZMAT: Łobzowska 3 (11-22). Miejska Bibl. Publ.: Franciszkańska 1 (10-15). TSP: al. Róż 3 (11-18). MUZ. ML. POLSKI: Tetmajera 28 (11-14). MUZ. LOTNICZA: Czyny (10-14). ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (11-15). PODZIEMIA kość św. Wojciecha (9-18).

## NIEDZIELA

SUKIENNICZE (10-16). SZOŁAYSKICH: (10-16). CZARTORYSKICH: (9-15). NOWY GMACH: (10-16). HISTORYCZNE: Jana 12 (9-16). Rynek Gł. 35 (9-16). Szpitalna 21 (9-16). FRANCISKAŃSKA 1 (10-15). ARCHEOLOGICZNE: (11-14). MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-15). PALAC SZTUKI: pl. Szczepański 4 (10-17). PRYZMAT: (niecz.). Miejska Bibl. Publ. (niecz.). PODZIEMIA kość św. Wojciecha: (9-15).

## SOBOTA

9.35 Dnia świąt: Zoologia dla kl. VII pierwiastki. 10.25 Upalne południe — film buig. 11.55 Dnia świąt: Geografia dla kl. VII. 12.30-13.50 Przerwa. 14.15 Program dnia. 15.50 „Złota wiecha” — rep. (Kr.). 16.15 Redakcja szkolna zapowiada... 16.30 Dziennik. 16.40 Dnia ml. widzów: Stocznia na stole. 17.30 Na szlaku — magazyn turyst. 17.50 Pow. wawelskim spotkaniem. 18.35 Pęzaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Mikros. 20.20 Noc w Wenecji — operetka Jana Straussa. 21.50 Dziennik. 22.10 Słodkie igraszki — minione lata — film czes. 23.15 Włoski program rozrywkowy. 23.55 Program na niedzielę.

## NIEDZIELA

17.10 Program dnia. 17.15 Desperaci — film weg. 18.45 Przyszłość zaczyna się dzisiaj. 19.20 Dobranoc. 19.30 Mikros. 20.20 Noc w Wenecji — operetka Jana Straussa. 21.50 Dziennik. 22.10 Słodkie igraszki — minione lata — film czes. 23.15 Włoski program rozrywkowy. 23.55 Program na niedzielę.

## SOBOTA

Siemiradzkiego 1 wypadki 09 zachorowania i przewozy 390-50 Podgórze 231-23, 657-57. Grzegorzki 209-01, 256-77. Nowa Huta 422-22, 417-70.

## SOBOTA

Szczepańska i pl. Matejki 2, Długa 83, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 26b (tlen), Prokocim — Kolejowa, os. Wieczyściana, Nowa Huta: os. Teatrulne 28 (tlen), Centrum A bl. 3 (tlen).

## NIEDZIELA

Jak w sobotę.

## SOBOTA

Szczepańska i pl. Matejki 2, Długa 83, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 26b (tlen), Prokocim — Kolejowa, os. Wieczyściana, Nowa Huta: os. Teatrulne 28 (tlen), Centrum A bl. 3 (tlen).

## NIEDZIELA

Jak w sobotę.

## SOBOTA

7.41 Tr. z Rzeszowa. 7.15 Gimn. 7.30 Wład. 8.25 Prog. pog. (Kr.). 8.30 Wład. 8.35 Nawsze spotkania. 9.00 Wład. 9.35 Baladek polskie — rep. 10.25 Miłoś. gra fatalna! słuch. 11.25 Koncert chopinowski. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wład. 12.10 Reportaż. 12.30 Uwaga! I znowu wypadek. 12.40 Tr. z Rzeszowa. 13.40 „Juanita” frag. opow. 14.00 Wład. 14.05 Radioscena. 14.25 Uwaga! I znowu wypadek. 14.30 „Tydzień trzechlecia” humorek J. Oseki. 14.45 Biełkinta zstafa. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Uwaga! I znowu wypadek. 15.35 Liga Kobiet — radzi, informuje. 15.50 O czym pisze prasa lit. 16.00 Wład. 16.05 Tr. z Rzeszowa. 16.00 Na krakowskiej antenie. 17.15 Sławko Charles Anzavour. 17.30 „Jubiler” opow. Filipa Ratkowskiego (Kr.). 17.45 Gra Zespołu Organowy Roz. Krakowskiej. 17.55 Fel. lit. Jalu Kurka pt. „Oszczędzać” (Kr.). 18.05 Dziennik Krak. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echo dnia. 19.12 Uwaga! I znowu wypadek. 19.15 Jak uczyć się jez. niem. przez radio. 19.31 Matysiakiowie. 20.01 Uwaga! Z znowu wypadek. 20.05 Recital Tyg. — gra. J. Sitkowiecki i skrzypce. 20.39 Sama zycie. 20.49 Uwaga! Z znowu wypadek. 20.55 „Na płytach świątecznych”. 21.15 Przeglad filmowy kamera. 21.30 Z „Polskiej nagrody”. 21.55 Uwaga! I znowu wypadek. 22.00 Z kraju i

## SOBOTA

7.41 Tr. z Rzeszowa. 7.15 Gimn. 7.30 Wład. 8.25 Prog. pog. (Kr.). 8.30 Wład. 8.35 Nawsze spotkania. 9.00 Wład. 9.35 Baladek polskie — rep. 10.25 Miłoś. gra fatalna! słuch. 11.25 Koncert chopinowski. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wład. 12.10 Reportaż. 12.30 Uwaga! I znowu wypadek. 12.40 Tr. z Rzeszowa. 13.40 „Juanita” frag. opow. 14.00 Wład. 14.05 Radioscena. 14.25 Uwaga! I znowu wypadek. 14.30 „Tydzień trzechlecia” humorek J. Oseki. 14.45 Biełkinta zstafa. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Uwaga! I znowu wypadek. 15.35 Liga Kobiet — radzi, informuje. 15.50 O czym pisze prasa lit. 16.00 Wład. 16.05 Tr. z Rzeszowa. 16.00 Na krakowskiej antenie. 17.15 Sławko Charles Anzavour. 17.30 „Jubiler” opow. Filipa Ratkowskiego (Kr.). 17.45 Gra Zespołu Organowy Roz. Krakowskiej. 17.55 Fel. lit. Jalu Kurka pt. „Oszczędzać” (Kr.). 18.05 Dziennik Krak. 18.20 Widnokr

# FRASZKI

**Bogdan Brzeziński**

## BUDOWA

Dekarz ćwiartkę postawił,  
A pan tynkarz żywo  
Postawił coś na ząbek  
I fajki, i piwo.

Pan majsterek też go nał,  
Zawodu nie sprawił,  
Gość honorowy, rzecz jasna —  
Drugą ćwiartkę postawił.

Gdy już ćwiartkę stawił  
Pod śledzika dzwonoł,  
Przyszedł przyszył lokator  
Ze swoją małżonką.

I tak rzecze: „Panowie,  
Skończyła się tu budowa,  
Może przy tej okazji  
Ten dom postawicie?”

## NA NIECHLUJNE GOSPODY

To nam życia nie upiększa  
Kiedy porcja o włos  
Większa!

## KŁOPOTY PLANISTÓW

Kłopoty naszych planistów  
Z dwóch wynikają  
powodów:  
Przez wąskie gardła  
produkcji  
I te szerokie narodu.

**Witold Zechenter**

## JESIEŃ JUŻ CHYLI SIĘ...

Jesień już chyli się ładnie  
ku porze listopadowej —  
niejeden dozorca wnet  
zapadnie  
w wielomiesięczny sen  
zimowy...

## NASZE LADY

I u nas są angielskie lady  
(czytaj: le d i),  
co cię łaskawie zza lady  
obstają niekiedy  
od biedy...

## SZKODA, ZE...

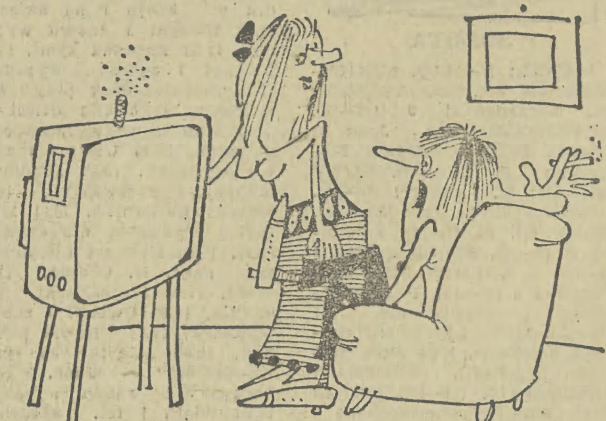
Szkoda, że nasz ziemiak  
padł  
jest domeną tyłu gadu!

## WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ

Prawda to stara  
i świat z tego stygnie,  
że najczęściej miłość  
i wiara  
na nadziei się kończą  
jedynie.



— Od kiedy zmieniliśmy majstra, stosunki między ludzkie w naszej brigadzie wyraźnie się poprawiły.



— Kto dzisiaj przychodzi zmyć nam naczynia, twoja matka, czy moja?



— Aleście mnie przestraszyli, myślałem, że to milicja! Rys. L. Szalecki

# Znaczkki

**Z KRAJU** • 14 bm. Poczta Polska wprowadziła do obiegu 3-znaczkową serię, której tematem jest lotnictwo polskie w wojnie obronnej 1939 r. Poczta Polska wydała 3 znaczki o wartości 50 gr — myśliwiec P-11C, 1.50 zł — samolot liniowy PZL 23A „Karas”, 3.40 zł — bombowiec PZL 37B „Łoś”. Tego samego dnia znalazł się w obiegu znaczek wartości 60 gr, na którym oglądamy Zamek Królewski w Warszawie według stanu sprzed 1939 r.

**Z KRAKOWA** • 24 bm. w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Szerokiej 16 nastąpił otwarcie pokazu zbiorów młodych filatelistów. Został on zorganizowany staraniem Komisji Młodzieżowej przy Zarządzie Okręgu Polskiego Związku Filatelistów w Krakowie. Pokaz trwał będzie do 30 bm. Godzinę zwiedzania 14—18. Sądymy, że zainteresuje on przede wszystkim młodzież.

**Z ZAGRANICZNYCH** • Z okazji Biennale Ilustracji Bratysława 1971, Poczta Czechosłowacka wydała 3 znaczki z ilustracjami do ludowych podań. Ukazały się 4 dalsze znaczki Wielkiej Brytanii, których tematem jest architektura tego kraju; przedstawiają one zabudowania uniwersyteckie w Aberystwyth, Southampton, Leicester i Essex. O w planie emisji Irlandii na rok przyszły znalazły się m. in. znaczki z okazji 50-lecia pierwszego znaczka irlandzkiego, 50-lecia irlandzkiego Komitetu Olimpijskiego, wydanie „Europa”. Miss Uniwersum 1970 panna Jennifer Hosten z Grenady stała się bohaterką 6-znaczkowej serii i arkusika wydanego przez pocztę Grenady. Jej filatelistycznymi poprzednikami były Kolumbija, reprezentantka Jamajki i Haiti, którym również zostały poświęcone okolicznościowe emisje.

**CIEKAWOSKI** • Na podstawie ankiety rozpisaną wśród Czytelników przez zachodniomiejscie czasopismo filatelistyczne „Briefmarken Spiegel” za najciekawsze znaczki NRF wydane w roku ubiegłym uznana została seria „Minnezerger”, a NRF — seria „Rośliny chronione”. W Essen (NRF) odbył się zjazd konstytucyjny zbieraczy motywów porcelanowych. Z tej okazji urząd pocztowy Essen i używał okolicznościowego datownika. Nowo założony „Klub św. Florian” stawia sobie za cel skupienie wszystkich zbieraczy, zainteresowanych tematyką porcelanową. W otęcy wydawany bezpłatnie specjalny biuletyn. • Okolicznościowy znaczek USA emitowany z okazji rocznicy przybycia na kontynent amerykański pierwszych brytyjskich osiedleńców przedstawia flagę brytyjską z tłem czerwonych promieni. Projektodawca zapomniał, że promienie te pojawiły się na flagie brytyjskiej dopiero w 1801 r., a przecież Ameryka nie jest tak młoda. (sp)

dziesięciu — młodego kota, po piętnastu... lepiej nie mówić. Obie pchły tymczasem harcowały w papierach, jak spore myszy.

Zdrętwiałem ze zdumienia. Czego podobnego nie spotkałem w życiu.

**Romuald Lenech**

# NIEZAWODNY PROSZEK

— Mój proszek, u licha! — mruzczałem zirytowany.

— Twój proszek, ehm — wymamrotał pajak — jest bardzo niesmaczny, ale za to skuteczny. Czuję, jak sił mi przybywa z każdą minutą i jak wspaniale potężnieję. Cudowny środek, eliksir życia...

Obie pchły zachichotały wesoło i

skoczyły z taboretu, przewracając stołek.

Wybiegłem z łazienki przerażony. Zamknąłem drzwi na klucz. Z wnętrza dobywało się posapywanie pajaka i walenie kilkoma odnóżami na raz o drzwi.

— Nie puszczać cię, pajaku! — krzyczałem zdesperowany.

Po pięciu minutach halasy ustały, po dziesięciu odważyłem się zajrzeć przez szparę w drzwiach:

Pajak skurczył się do rozmiarów półorzędnego kota, pchły hałasowały z powrotem, jak myszy. Po kwadransie w wannie siedział znowu nor-

malnej wielkości, wielonogi owad i skakały normalnie filigranowe pchły. Wypuściłem wodę z kranu i splukałem robactwo do zlewu.

Postanowiłem jednak domagać się od producenta proszku wyjaśnień. Kropnąłem w tym celu sążnisty list do dyrektora fabryki. Otrzymałem wyjaśnienie, które uspokoiło mnie w zupełności: „Nie zasła żadna nieprawidłowość. Dla ratowania planów podjęliśmy ostatnio — obok wytwarzania owadobójczego proszku — uboczną produkcję syntetycznych drożdży. Widocznie drożdże dostały się przypadkowo do proszku i spowodowały opisane wybudzenie insektów. Martwi nas, iż insekty — jak Obywatel pisze — powróciły ukrótko do normalnych wymiarów. Nie omisszamy zatem winnych produkcji złej jakości drożdży ukarać dyscyplinarnie.

Fabryka Środków Owadobójczych Insektolín-Zagladolín.

**Eugeniusz**

**Korkosz**

# MYŚLI

Latwiej żyć zdegradowanemu w gronie przyjaciół, niż awansowanemu wśród wrogów.

Zdobyc to nie tylko to, co innym odbieramy.

Niejeden drogowskaz stracił aktualność tylko dlatego, że ustawiono go w niewłaściwym miejscu.

Abym dojdł do prawdy, trzeba niekiedy zdrzeć kilka par butów.

## Konkurs dla fotografatorów

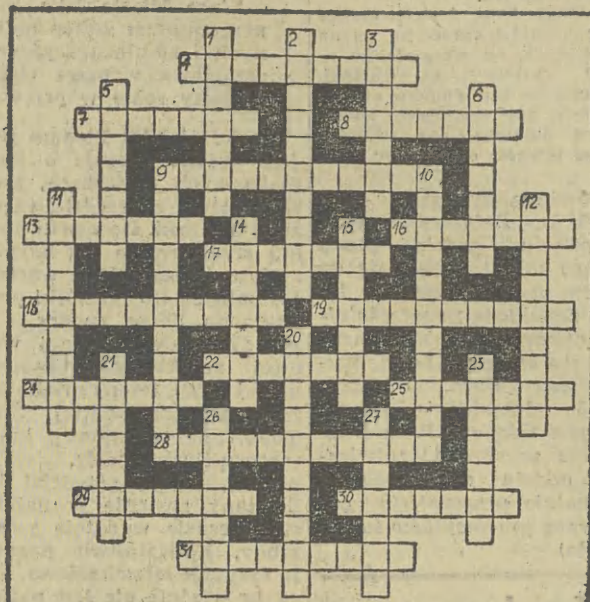
# STOPI dość ofiar na drodze

Pod takim hasłem redakcja wspólnie z KW i KM MO, Automobilkłubem Krakowskim i PZU ogłosiła wielki konkurs dla fotografatorów. Przypominały jego założenia: Tematem prac mogą być wszystkie sytuacje związane z bezpieczeństwem drogowym. Czekamy na zdjęcia ukazujące sytuacje, które grożą niebezpieczeństwem, jak również same wypadki i ich skutki. Zależy nam szczególnie na wykropnowaniu zagrożenia, na jakie narażone są dzieci i starcy.

Zdjęcia konkursowe (w dowolnej ilości) wykonane w formacie 13 x 24 cm na papierze błyszczącym, nadsyłać należy do redakcji „Gazety Krakowskiej” — Kraków, Wielopole 1 w terminie do 20 listopada br. Koperty prosimy zaopiekuwać dopiskiem: Konkurs Stop! Dość ofiar na drodze.

Najciekawsze prace publikować będziemy na łamach „Gazety”, honorując według obowiązujących stawek. Finałem konkursu stanie się wystawa, która przyniesie organizatorzy. — Dla uczestników konkursu przeznaczymy cenne nagrody w postaci sprzętu fotograficznego. (zg)

KRZYŻÓWKI NR 39



**POZIOMO:** 4. pistolet zabawka, 7. pierwotna nazwa Grecji, 8. trójporozumienie z okresu I wojny światowej, 9. osadnictwo, zasiedlenie terenów pustych, 13. „rada państwa” w starożytnej Grecji, 16. tytuł dramatu Ionesco, 17. najsukiećniejsza broń papieża Zagłoby, 18. typowy hiszpański instrument perkusyjny, 19. woźnica dyżurny, 22. nie teoretyk, 24. sąsiadująca z nami republika radziecka, 25. krochmal, 28. podstawaowa umiędzynarodowienie psa myśliwskiego, 29. archipelag wysp na M. Egejskim, 30. ruda jądłowego metalu, 31. pasaż.

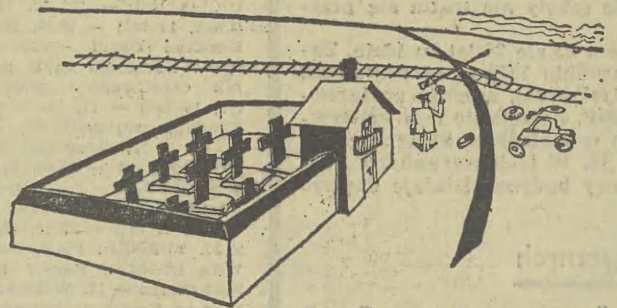
**PIKONOWO:** 1. łódź wenecka, 2. opust, zniżka na cenie, 3. w okolicach tego miasta zginął Henryk Pobożny, 5. najstarszy historyk, zwany ojcem historii, 6. opłata skarbową, 9. izolacja przy chorobie zakaźnej, 10. morze między Italią a Jugosławią, 11. nieżyjący już wybitny malarz i scenograf polski, 12. bezprawnie popule, 14. zarzys kształtu postaci lub przedmiotu, 15. mineral stosowany jako topnik w metalurgii, 20. zdolność przystosowania się oka do ostrego widzenia przedmiotów znajdujących się w różnych odległościach, 21. wiecznie zielone drzewo podzwrotnikowe, 23. specjalność Matejki i Rodakowskiego, 26. druki reklamowe, 27. sprężynowy barometr różniowy.

**ROZWIĄZANIA** prosimy nadsyłać w terminie do dnia 2. XI 1971 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 39”. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 KSIĄŻEK.

**ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI NR 37**  
**POZIOMO:** 7. Pandora, 8. baletki, 9. czaprak, 10. kamazie, 12. Łacjum, 14. badyle, 15. szennia, 20. Mentor, 21. agrest, 22. afronty, 24. Siemion, 26. stukasy, 27. podesta.  
**PIKONOWO:** 1. nadziak, 2. adopcja, 3. Brda, 4. dama, 5. petarda, 6. skrzela, 11. Pieniny, 13. mazur, 14. balla, 16. Heifetz, 17. strofka, 18. promień, 19. eskorta, 23. TASS, 25. idol.

**NAGRODY WYLOSOWALI**  
Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 37, z dnia 9/10 X br. nagrody książkowe otrzymują: J. Oliwa, Wrocław, T. Kuska, Kraków, E. Krach, Kraków, I. Koźłńska, Kraków, J. Wojnarska, Kraków, L. Auriga, Kraków, T. Kotowicz, Nawojowa, P. Kozłol, Kraków, A. Kręzel, Kraków, J. Czechowicz, Wałbrzych.  
**NAGRODY WYLOSOWALI**

# OKRUCHY



Rys. W. Potoczek

tys. sztuk cegły, której handel nie chce w ogóle odbierać. W związku z tym cegielniom grozi zahamowanie produkcji.

Ale, kiedy jeden z pracowników Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych zadzwonił, udając prywatnego klienta, do składu handlowego i poprosił o sprzedaż 25 tys. sztuk cegieł na budowę domku, dowiedział się, że jest to niemożliwe. Trzeba starać się o przydział w Prezydium MRN...

## Cennik „rozrywek”

Używanie wulgarnych słów w miejscu publicznym — na ulicy Mickiewicza w Kielcach — 2 tysiące złotych.

czegołego urzędu zawierają między wierszami dwa dziwne poglądy. Pierwszy, że ów brak gotówki dla wyplat PKO jest właściwie rano czymś normalnym. I drugi, że sprawa została załatwiona bo... zalecono, aby placówki PKO posiadały rano zapas gotówki.

## Przedszkole życia

Kierownictwo jednego z przedszkoli poznańskich chciało obdarować żołnierzy, którzy z okazji Dnia Wojska przyszedli z wizytą do dzieci. Polecono więc przedszkolakom, aby każde z nich przyniosło w tym dniu... papierosy i zapalki, które stanowią będą miły prezent dla wojaków.

Kto wie, czy nie milszym (choć jeszcze dziwniejszym dla przedszkolnego stylu życia) nie byłoby na przykład buteleczki ozdobione czerwona (ko)kartką?

## Spóźnili się

Po ogłoszeniu w lubelskim „Sztandarze Ludu” akcji „Sygnal” pietnującej balagan na budowach, dyrekcja przedsiębiorstwa budowlanego wydała kierownikom budów zakaz wpuszczenia dziennikarzy na teren robót. Kilka jednak informacji ujrzało światła dzienne, bo... zakaz spóźnił się trochę.

Naszym zdaniem — spóźnił się co najmniej o 10 miesięcy.

# POD namiotem

Dziewiętnastoletni Marian S. opuścił dom rodzinny w Krakowie i postanowił zamieszkać samotnie. Nie mogąc jednak znaleźć odpowiedniego lokum, wypożyczył w PTTK namiot i postawił go przy ul. Pijarów. Tu zamieszkał najpierw sam, a później pod płócienny dach sprowadziła się dziewczyna.

Mieli tu całe gospodarstwo — garnki, poduszki, pierzynę. I tak przez wiele tygodni podzielił koczończy żywot. Musieli się z czegoś utrzymywać, lecz ani chłopcu, ani dziewczynie nawet nie przyszło się do głowy o pracę.

Młody człowiek doszedł do wniosku, że można prowadzić ułatwione życie, wlamując się po nocach do kiosków. Jeździł do Nowej Huty buszował po ulicach Kleparza i Starego Miasta. Działal bardzo prymitywnie. Po prostu wybił szybkie w kiosku i wślizgnął się do środka, zabierając —

do kiosku ktoś się włamuje. Mimo podniecanego szumu i okrzyków „łapac złodzieja”, chłopak najspokojniej — jakby nie się nie działo — przez wybitny otwór dostał się do środka, zabrał kasę i zbiegł. Pością milicyjnego patrolu, zaa-

orientowawany się, co się dzieje, przyjrzał się bacnie sylwetce włamywacza, po czym zszedł na dół i z ulicznego automatu telefonicznego zawiadomił milicję.

Przyjechał radiowóz MO z psem tropicielem, który doprowadził śladem od kiosku do zakrętu ulicy gdzie pod drzewem leżało opróżnione z bilonu pudełko-kasa. Milicyjny patrol wyruszył na poszukiwanie sprawy i już po chwili zauważono na ul. Karmelickiej młodzieńca, który odpowiadał podanemu rysopisowi. Przy zatrzymanym znaleziono zawieszoną na szyi torbę z bilonem. Chłopak przyniósł się do dokonania 14 włamań. Nie miał z czego żyć — a więc kradł. Ale do pracy, do zarabiania uczciwie pieniędzy jakoś się nie kwapił.

Nie pierwszy to raz obywatelska postawa ludzi którzy zauważyli zło i zareagowali na nie, przyczyniła się do ujęcia przestępcy.

**Zbigniew Cerefin**

# Mieszanka krakowska

Złośliwostki o centusiałach wymyśliła jakaś jędzca. Przecież Kraków

tożność wcale nie oszczędza...

Oto nasz lokalny literacki reżyst: Rolleczek —

„Drewniany różaniec”

Owiniowski — żelazny prezes...



— Do kluczy do mieszkania dodajemy brigadę remontową.



Rys. Karol Ferster